

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12 — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 50 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. I w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 36 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### 10. Biuletyn,

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężny Maryi Waleryi jest stale bardzo pomyślny. Cięplota ciała 36-3 C.

Również stan ogólny Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Maryi Elżbiety jest bardzo zadowalający.

Wallsee, 25 listopada 1901, rano.

Profesor G. Braun w. r.  
Dr. Friedinger w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 21 listopada b. r. nadać najmłodszej radcy Dworu Kazimierzowi Lesko wskiemu w Krakowie, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu znakomitej i wiernej obowiązkom służby, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 25 listopada b. r. nadać najmłodszej zawiadowcy budynków austriackich kolei państwowych, Leonowi Wedzińskiemu srebrny krzyż zasługi z koroną, a pensyonowanemu strażnikowi tychże kolei Andrzejowi Wojakowskiemu srebrny krzyż zasługi.

P. Minister skarbu zamianował starszych komisarzy skarbowych: Aleksandra Smagę, Jana Heynara i Michała Welekiego jako też sekretarzy skarbowych: dr.

Tadeusza Heppego i Kazimierza Biesiadzkiego radcami skarbowymi w okręgu galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbowej.

P. Minister skarbu zamianował starszych komisarzy skarbowych: Kazimierza Jarosiewicza i Józefa Staruszkiewicza oraz inspektora podatkowego Wiktora Flacha sekretarzami skarbowymi, a komisarzy skarbowych: Kazimierza Chęcińskiego, Teofila Białego Jana Opalińskiego, Stanisława Buszeka Tomasza Armatysa, Antoniego Trojana, Jana Zawilskiego, Marcelo Dyakowskiego, dr. Feliksa Wohnera, Franciszka Kierniga i Stanisława Kotowicza starszymi komisarzami skarbowymi w okręgu galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbowej.

P. Minister skarbu zamianował inspektorów podatkowych: Antoniego Emisbergera Stanisława Gadowskiego, dr. Antoniego Pierzchałę, Aleksandra Wisniewskiego, Romana Malchera, Tadeusza Śliwińskiego, Jana Gajewskiego, dr. Franciszka Wolanieckiego, Włodzimierza Łuczakowskiego, Wincentego Kopystyńskiego, Gustawa Liebhardta i Anatola Wyborowskiego starszymi inspektorami podatkowymi, w okręgu galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła oficyalowi pocztowemu Ludwikowi Dowsilasowi w Oświęcimiu i asystentowi pocztowemu Janowi Stremplowi w Brodach na zamianę miejsc służbowych.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 listopada b. r. do l. 128.826 w sprawie weterynarsko-policijnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Kroacyi do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 listopada.

Zajmującą dyskusję o całej zagranicznej polityce Serbii przeprowadził onegdaj senat serbski w skutek interpelacji wniesionej przez byłego posła w Londynie i Konstantynopolu Mijatowicza co do zachowania się rządu wobec krytycznego stanu rzeczy w Starej Serbii. W odpowiedzi na nią prezes gabinetu a zarazem minister spraw zagranicznych dr. Vuic dał chronologiczny pogląd na ostatnie wypadki w tej prowincyi tureckiej, zaznaczając, że srogi prześladowania tamtejszej ludności serbskiej spowodowały rząd belgradzki już w roku 1898 do wdrożenia w Konstantynopolu akcyi dyplomatycznej, która jednak nie odniosła żadnego skutku. W styczniu r. 1899 W. Porta w nocie do rządu serbskiego odparła wszystkie zarzuty jako nieuzasadnione. Niepowodzenie tej akcyi stało się powodem, że położenie żywołu serbskiego w Starej Serbii znacznie się pogorszyło. Nie mało do tego pogorszenia przyczyniła się działalność komitetu macedońskiego, który utworzył się w następstwie gwałtów jakich dopuszczali się i dopuszczają się dotąd władze otomańskie w Macedonii. Ten bowiem komitet podejrzewano w Konstantynopolu — lecz zupełnie bezpodstawnie, — iż agitacya jego rozciąga się także na Serbów w Starej Serbii i stąd też nastąpiły nowe prześladowania. Nawiazani w tym czasie lepszych stosunków pomiędzy Serbią i Bułgaryą spotęgowało jeszcze bar-

dziej nieufność władz tureckich przeciw ludności serbskiej. Następstwem tego były liczne aresztowania, rewizye domowe i drakońskie wyroki. To wszystko rozzuchwiliło w najwyższym stopniu osławionych Albańczyków i pobudziło do licznych krwawych czynów, a ofiarami ich barbarzyństwa padły przedewszystkiem miejscowości Wuszrin, Kuzmirzewo i Kolaszyn.

Rząd serbski przedsięwziął natychmiast odpowiednie kroki u W. Porty doradzając jej jak najusilniej, aby we własnym interesie zaprowadziła porządek i ujęła w karby rozkiełznane bandy albańskie. Ponieważ przedstawienia te nie odniosły pożądanego skutku, przeto rząd królewski zwrócił się z prośbą o poparcie do dyplomacyi rosyjskiej, która też w tej mierze okazała się bardzo chętną. Skoro wysłany przez ambasadora rosyjskiego w Konstantynopolu do Starej Serbii konsul rosyjski w Ueskuebiu, p. Maszkow, przekonał się naocznie o prawdziwości zażaleń władz serbskich, nastąpiła energiczna interwencya ambasadora Ziaowiewa, której rezultatem było zaniechanie rewizyi domowych, wypuszczenie na wolność uwięzionych Serbów, usunięcie naczelnika powiatowego w Priszczynie, oraz wzięcie pod straż przewodców band albańskich. Prezydent ministrów zapewnił, że rząd serbski ciągle zwraca jak najbaczniejszą uwagę na położenie bratajnego ludu w Starej Serbii i dołoży wszelkich starań, aby niedopuszczyć do zgnębienia i zniweczenia tak bliskiej Serbii krwią i religią ludności. Obecny rząd serbski postępuje w obec Turcyi z jak największą lojalnością, pragnie utrzymania z nią dobrych stosunków i ma nadzieję, że W. Porta we własnym interesie położy kres godnym pożalowania stosunkom w Starej Serbii, a to tem pewniej, że Serbia nie ma żadnego zgoła w tem interesu, aby wywoływać lub popierać gdziekolwiek wrogi Turcyi agitacye. Gdyby atoli miały się ponowić krwawe gwałty, wówczas rząd serbski byłby zmuszony domagać się rozbrojenia Albańczyków, a gdyby W. Porta nie mogła lub nie chciała przywrócić spokoju i zapewnić bezpieczeństwa w Starej Serbii, natenczas rząd królewski odwołałby się do mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim i zażądał, aby

11)

SEWER (IGNACY MACIEJOWSKI)

## W LESIE.

OBRAZEK.

III.

(Ciąg dalszy).

Zadumały się obie. Hania wyciągnęła się przy ogniu, opierając głowę na rękę. Wikta przysunęła się, szepcząc jej do ucha.

— Jest u Matusa Czyżyka chłopak, Jaś mu na imię. Mówię pani — malowanie. Stają do wojska, ale go nie wzięli...

— Więc cóż?...

— Otóż Jaś okrutnie nieśmiały, co się na mnie pojrzał, to się zczerwiecił jak jabłko — cichy, zalekliwy!... Przyszedł na nieszczęście „chamek“, zmacił mi głowę, zgubiłam oczy...

— A teraz? — przerwała Hania.

— Kiejsi w niedzielę wychodziłam z kosiółką. Jaś podszedł, zdjął kapelusz, ujął mnie za rękę i pocałował jako już „babę“. Czuję, że mu ręka zadygotała. Cały w płomieniach powiedział mi: „Bóg was sprowadził i Bogu dziękuj“...

— A ty cóż na to?

— Ja panienko chciałam do niego zawołać: „Poleciałam, bom była głupia, ale kiej zmadrzałam, wróciłam“. Ale nic nie rzekła. Matusia za to odezwała się: „Nawiedz nas,

mój Jaśku, przy sposobności“. Chłopak ma na siebie półtrzecia morga gruntu, delikatny, pracowity, wluł ci się we mnie aż okropa, marnego mi słowa nie powie!... Tatus już sterań, gospodarstwo u nas duże...

— I cóż?

— A nie, cóżby? Przyjdzie raz, drugi, a na trzeci ostanie z nami, tatusia wyręczać.

— I dlatego moja Wikta taka rada, śmieje się do słonka, do światła, bo serce w niej gra!...

— A niech gra, panienko złocista, niech gra, ile mu się podoba! Jedna jest młodość i jedno serca granie.

Druga partya ziemniaków piekła się w poście. Wikta dorzuciła gałązek, igle pryskały niebieskimi płomykami.

Raptowne skomlenie przerwało ciszę. Obejrzały się.

Dziedzie będziński, trzymając psa za obrożę, zbliżał się cichutko.

— Przepraszam — rzekł, zdejmując kapelusz — jeżeli pani rozkaże mi odejść, odejdę, ale jeśli ulitujecie się nad mój głodem i raczyście mnie zaprosić na pieczone ziemniaki, których zapach rozchodzi się dokoła, przysięgam wdzięczność!

Wyciągnął do Hani na przywitanie rękę. — Siadał pan przy ognisku — odparło dziewczę — ziemniaki już upieczone.

Uklęka, aby zakryć bosc nogi. Wikta kuęnęła, nabierając śmiałości przy panience.

— Taki pan, żeby też jadł jałowe, ino z solą ziemniaki — mówiła wesoło.

— Panienska większa pani, a nie gardzi nimi.

Sprytna Wikta odpowiedziała:

— Prawda, wszyscy są równi przed głodem.

— W imię zasady równości w obec głodu, w imię gościnności siadam z rozkoszą i czekam na moją kolej.

Usiadł, z boku położył się pies, patrząc miłosiernie głodnie na Hanię.

Panowała cisza, nieokreślone zakłopotanie kładło ręce na usta trójki biesiadników. Wikta wydobyła patykem gorące ziemniaki i podała dziedzicowi.

— Tyło ostrożnie, żeby się nie poparzyć — szepnęła.

— My już po pierwszym danu — rzekła Hania.

— Ale są i dla panienci! — zawołała Wikta. — Będą i la mnie. Nigdzie tak nie smakują jak w polu, lub lesie. Panienko, niech dobrze ochłódna, bo paluszki... Co innego panienc, ma grube rękawice, to mu bezpieczniej...

Wikta ożywiła towarzystwo. Mimo to między młodymi był cień, smutek, serca bicie, nie wiedzieli sami dlaczego... Nieśmiałość od nich szła. Hania zawstydzona bosami nogami, choć je okryła spódniczką; młodzieniec nie śmiał jej w oczy spojrzeć. Zły był na swoją nieśmiałość, ale nie mógł się jej pozbyć.

— Cóż? ziemniaki smakują? — szczebiotała Wikta wesoło, odkrywając uśmiechem białe zęby. — Bez ziemniaka cóżbyśmy biedacy robili?... chyba z głodu marli, jak muchy na jesieni.

Zaśmiała się głośno. — Jeszcze dwa la panienc, la panienci dwa, la mnie dwa — i po obiedzie. Soli nam wystarczy.

Rozłupała dwa ziemniaki i położyła je u kolan Hani.

— Ale co będziemy pili? — zawołała. — Ja dam sobie radę, umiem garścić, czerpać wodę. Ale panienska ze swoją łapką, jak lupina orzecha. A panienc, nimby doniósł do ust, wodaby się wylała...

W odpowiedzi Jan wydobyl z bocznej kieszeni ceratowy kubek i podał dziewczynie.

— Nie wiem, gdzie woda — rzekła Wikta.

— Zaraz za temi brzózkami strumyk. Napij się sama i przynieś paniencie.

— A potem jasnemu paniencowi. Ostanie sami, tylo bądźcie odrobinę weselsi...

Pobiegła, zostawiając cz. r i rozkosz smutku, który padł jak cień na młodych.

— Panno Anno, dlaczego nie jesteście weseli?... Dlaczego pani nie jesteście wesołą przynajmniej tyle, co wczoraj?...

Hania się zapłoniła, ale odrzekła spokojnie:

— Zmęczone są czuję i wyczerpane.

— Wyczerpanie w wieku pani?... Wyczerpanie ducha przychodzi i na dzieci. Trzeba czekać na nowe jego fale, jak na przyptyły morza — czekajmy!

— Czekać to także rozkosz — rzekł poważnie.

Roześmiała się z poważnego tonu jego głosu.

— Przyptyw morza nadchodzi — szepnęła.

— Pan go sprowadzasz.

— Uśmiech to promień słońca w pochmurny dzień. Promień ten sprowadzi nam pogodę.

Zmienił ton.

(Ciąg dalszy nastąpi).



artykuł 23 tego traktatu był przeprowadzony wreszcie pod kontrolą mocarstw.

Nad powyższą odpowiedzią rozwinęła się obszerna dyskusja, po której zabrał jeszcze raz głos prezes gabinetu dr. Vucic i oświadczył, że narodowa polityka Serbii nakłada na rząd królewski obowiązek utrzymywania jak najlepszych stosunków z Rosją, ekonomiczne zaś jej interesa domagają się przyjaznych i lojalnych stosunków z Austro-Węgrami, jej finanse wreszcie skłaniają ją do szukania oparcia w Niemczech i we Francji.

W końcu uchwalił senat jednogłośnie rezolucję interpelanta Nijetovicia, aby przyjął z zadowoleniem do wiadomości odpowiedź prezydenta ministrów, wyraził rządowi „bratniej“ Rosji podziękowanie za użyte Serbii poparcie i wypowiedzieć zupełne zaufanie do patriotyzmu i mądrości obecnego rządu królewskiego.

## Rada Państwa.

(Telegram.)

Wiedeń, 27 listopada. Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej, w dalszym ciągu dyskusji nad etatem podatków bezpośrednich poseł, dr. Kozłowski przyłączył się do zażeń posła Herolda, podniesionych z powodu działalności inspektorów podatkowych i w ostrych słowach przemawiał przeciw fiskalizmowi austriackiemu. Mowca wniósł rezolucję, która wyraża potrzebę wydania osobnej ustawy o egzekutorach podatkowych i ich agendach. Domagał się dalej, aby przed doręczeniem nakazu płatniczego przedkładano stronom rachunki, wykazujące wysokość i tytuł świadczeń podatkowych. Żądał następnie reorganizacji urzędów podatkowych i zapytywał p. Ministra skarbu, jakie poczyniono dotychczas doświadczenia ze ściąganiem podatków za pomocą pocztowych kas oszczędności. Domagał się wreszcie wynagrodzenia gmin za ściąganie podatków w stosunku do zatwierdzonej liczby aktów. W dalszym ciągu swoich wywodów żądał poseł Kozłowski odpisania nieściągalnych zaległości podatkowych i zaznaczył, że Galicya w budżecie tegorocznym i przyszłorocznym nie otrzymała ani jednego nowego gimnazjum, w ogóle żadnego nowego zakładu naukowego, żadnego nowego sądu okręgowego ani obwodowego, natomiast dwa nowe urzędy podatkowe. Mowca podnosił dalej niepomyślne stosunki gminy krakowskiej, którą bez żadnego uzasadnienia wliczono do pierwszej klasy podatku domowo-czynszowego. Kończył zapewnieniem, że ma zaufanie do lojalności p. Ministra skarbu i wierzy, że on sprawiedliwym żądaniom Galicyi zadość uczyni.

Przemawiali następnie pp. Vukovic, Steinwender i Derschatta, podnosząc zgodnie konieczność reformy podatkowej celem przysporzenia funduszy krajom koronnym.

W dalszej dyskusji pos. Byk omawiał wniosek dr. Mengera o wyższe prelimitowanie dochodu z podatków bezpośrednich, niż to uczynił Rząd. Mowca przyznaje, że wniosek ten jest słuszny, o ile zasadza się na rzeczywistych wynikach ostatnich lat. Przy wszelkiej ostrożności, jaka konieczna jest przy

budżetowaniu, nie może jednak być zadaniem parlamentu powiększenie działością sruby podatkowej w celu pomnażania zasobów. Należy raz wreszcie uregulować na drodze konstytucyjnej sprawę zasobów kasowych i położyć kres ich pomnażaniu. Mowca omawiał system podatkowy, który dotkliwie daje się uczuć wszystkim krajom Austrii, a zwłaszcza słabszym pod względem ekonomicznym. Powodem jest to, że Rząd chce koniecznie powiększyć dochody z podatków jeszcze ponad naturalny ich przyrost. Mowca przytacza przykłady jak postępują organa skarbowe w niektórych miastach galicyjskich, między innymi opowiada, że w ostatnich czasach w Brodach podwyższono podatek domowo-czynszowy o 80 proc. Dalej omawiał niepomyślną sytuację finansową miast i powiększanie się ciągle długów miejskich, oraz domagał się pomocy państwowej dla tych miast, a specjalnie dla Lwowa i Krakowa. W końcu omawiał skład komisji podatkowych i prosił p. Ministra skarbu, ażeby tych członków komisji, których mianuje Rząd, wybierano raczej z kół obywateli bezstronnych i niezależnych, aniżeli z pomiędzy żywiołów gotowych iść Rządowi na rękę.

P. Górski sądzi, że nie czas teraz na dyskusję nad tem, czyli połowa podatków bezpośrednich, czy też czwarta ich część ma być przekazana funduszom krajowym, tudzież czy należy podwyższyć podatek od piwa lub zaprowadzić monopol wódczany, z drugiej jednak strony niepodobna utrzymać nadal stanu obecnego, w którym krajowe dodatki wynoszą do 66 proc. podatków bezpośrednich, powiatowe do 35 proc., a gminne do 25 proc., a nawet więcej. Temu koniecznie trzeba zaradzić Rząd powinien prowadzić badania a ewentualnie zwołać ankietę przy udziale rzeczoznawców i zastępców ciał autonomicznych. Jednakowoż sprawa ta jest w związku z jeszcze ważniejszą reformą, mianowicie z reformą całej administracji i zniesieniem dualizmu w administracji. Mowca zwrócił też uwagę Ministra na wielki ucisk podatkowy w dziedzinie podatku domowo-czynszowego w Krakowie.

Zabrał w toku dyskusji także głos P. Minister skarbu i zbijał zarzut, że Rząd zanadto przykręca śrubę podatkową i zaznaczył, że dochód z podatku osobisto-dochodowego dotychczas nie odpowiadał oczekiwaniom. P. Minister twierdził, że płacenie podatków czyni zadowolające postępy i oświadczył, że Rząd postępuje przy dzieleniu podatków od przedsiębiorstw, wspólnych kilku gminom, z największą skrupulatnością. Mowca jest zdania, że reforma podatków bezpośrednich ustawą z r. 1896 wcale jeszcze nie jest zakończona; jednakże naprzód podatek osobisto-dochodowy musi się wzmocnić w społeczeństwie zanim można będzie przystąpić do zaprowadzenia podatku uzupełniającego.

Nad projektem ustawy o Towarzystwach z poręką ograniczoną toczą się obecnie rokowania między Ministerstwami. Następnie P. Minister usprawiedliwiał metodę budżetowania, która nie ma na celu zwiększenia zasobów kasowych lecz tylko zapobieżenie niedoborowi. P. Minister prosił, ażeby nie zmieniać prelimitarzy zwłaszcza, że na podstawie prelimitarza za rok 1901, oznaczono już kwotę przyczynienia się do wydatków wspólnych.

Komisja kolejowa obradowała wczoraj nad przedłożeniem rządowem, w sprawie budowy kolei bosniackich.

Referent bar. Kubeck oświadcza się za przyjęciem przedłożenia.

Poseł Biankini wnosi wybór subkomitetu, z 5 członków złożonego, który ma zająć się sprawami kolejowymi krajów południowych a szczególnie Dalmacyi.

Poseł Ellenbogen w ostry sposób zwalczał przedłożenie rządowe, dowodząc, że ono jest w interesie tylko Węgier, a nie Dalmacyi. Jest wprost niezrozumiałem jak można imputować parlamentowi austriackiemu, aby przyczyniał się w wysokości 70 proc. do budowy kolei węgierskich. Mowca wnosi przejście do porządku dziennego nad przedłożeniem rządowem i wezwanie Rządu, aby nawiązał ponowne rokowania z rządem węgierskim.

Posł Sileny oświadczył się przeciw przedłożeniu rządowemu z przyczyn politycznych i ze względów komunikacyjnych. Austrija musi być pod względem środków komunikacyjnych zupełnie niezależną od Węgier. Szczególnie potrzebne jest dla Austrii własne połączenie z Dalmacyą. Mowca przedkłada rezolucję, wzywającą P. Ministra kolei żelaznych aby zarządził odpowiednie studia celem wybudowania osobnej kolei dalmatyńskiej (Inselbahn), tudzież połączenia kolejowego między Zadarem a Sebenico.

P. Minister dr. Wittek przeczył, jakoby w sprawie tej specjalnie interesu Węgier były uwzględnione i stwierdził, że połączenie Serajewa ze wschodnią i południową Bosnią służy interesom całej Monarchii. Linia Bugojno-Arzano, której przedłużenie w Dalmacyi już jest zabezpieczone, wciągnięto do owego układu na życzenie Rządu austriackiego, który sądzi, że w ten sposób jak najlepiej ochrania interesy Austrii i Dalmacyi.

Ostatecznie przekazano przedłożenie subkomitetowi.

## Rada przemysłowa.

(Telegramy.)

Wiedeń, 27go listopada. Przytoczna Rada przemysłowa obradowała wczoraj dalej nad projektem ustawy o ochronie wzorów i zmieniła przedłożenie rządowe pod względem postanowień o wpisywaniu do rejestrów handlowych i rejestrów spółek. W ciągu dyskusji oświadczył zastępca Rządu, że już z początkiem przyszłego roku zaczną wychodzić Dziennik centralny dla rejestru wszystkich firm w całym Państwie.

P. Dastner prosił P. Ministra handlu o poczynienie starań we wspólnym Ministerstwie wojny w tym duchu, ażeby skoro już nie można zmienić obecných przepisów o rewersach demolecyjnych, nie obciążano przynajmniej tych przedmiotów, które dotychczas nie podlegały tym przepisom, żądaniem takich rewersów.

P. Guenther zwraca uwagę, że ulgi dla wywozu Austrii do Niemiec są znacznie mniejsze, niż te, które Niemcy przyznają dla wywozu do Austrii. Rząd powinien starać się, ażeby nasza taryfa wywozowa obowiązy-

wała nie tylko do granicy węgierskiej, lecz aż do miejsca przeznaczenia, tak samo, jak to ma miejsce przy wywozie towarów z Węgier do Austrii. Mowca wskazuje na wzrost niemieckiej floty handlowej i żąda poprawy stosunków Towarzystwa „Lloyda“, ewentualnie podwyższenia subwencji rządowej, udzielanej „Lloydowi“.

Prezydent wiedeńskiej Izby handlowej Mauthner zwraca uwagę na niepomyślne stosunki portowe w Tryeście, które niepozwalają komunikacji okrętowej rozwijać się tam na taką skalę, jak n. p. w Hamburgu lub Marsylii.

P. Minister handlu zaznaczył, że do innych niepomyślnych okoliczności, szkodziących żegludze austriackiej, a mianowicie położenia geograficznego Tryestu, przyłącza się jeszcze to, że obecne urządzenia w Tryeście nie pozwalają na szybkie wyładowywanie towarów. Z zarzutem, jakoby zarząd portowy w Tryeście fortywał obce okręty bardziej, niż okręty „Lloyda“, P. Minister nie spotkał się, ale prawdą jest, że pewien wielki okręt „Lloyda“ przybyły z Azji wschodniej do Tryestu musiał czekać kilka dni na wyładowanie towarów. Rząd robi, co może, ażeby temu zaradzić i zawarł już z gminą Tryestu umowę o rozszerzenie portu tryesteńskiego.

W końcu p. Mauthner stwierdza, że kartele konsumcyjne, na które się uskarżano, istnieją wszędzie i uzasadnione są elementarnymi interesami handlowymi.

Na tem przerwano dyskusję.

## Po procesie wrześnińskim.

Bezprzykładnie surowy wyrok na ojców, matki i krewnych dziatwy szkolnej we Wrześni, — wstrząsnął do głębi społeczeństwem poznańskim, ale wbrew radosnym nadziejom pism hakatystycznych nie wywołał nawet najłżejszego objawu przygnębienia.

Wyroków sądowych krytykować nie wolno; nie czynią więc tego pisma poznańskie. Zadawałają się tylko uwydatnieniem ważniejszych szczegółów, stwierdzeniem faktów, które ujawniły proces, rozważaniem doniosłości politycznej tego wypadku, nawoływaniem, aby społeczeństwo zajęło się rodzinami ofiar wrześnińskich, „aż-by, jak powiada jeden z dzienników, ugratnowała się wiara, że przy klęskach, które spadają na pojedyncze głowy, naród nikogo nie opuści“. We wszystkich głosach prasy uwydatnia się ból, żal i głębokie oburzenie; ale jest też duma z zachowywania się dzieci wrześnińskich w szkole, a oskarżonych przed sądem, świadomość obowiązków, które wypadek ten nakłada na społeczeństwo, zrozumienie trudnego położenia politycznego, a nad tem wszystkim góruje spokojna pewność siebie i ufność w siły moralne społeczeństwa.

Fakt, który stał się przyczyną procesu, suche sprawozdania z przebiegu rozpraw sądowych, przemówiły silniej do serc, niżby mogły uczynić najgorętsze odezwy. Zaledwie rozeszła się wiadomość o wyroku, a posypały się hojne ofiary na rzecz ofiar.

Pisma niemieckie podzieliły się w ocenie wyroku na trzy obozy. Katolickie, skrajnie demokratyczne i kilka niezawisłych po-

5)

## NIEROSZTRZYGNIĘTE PYTANIE.

(Kartka z życia).

(Dokończenie).

Nie widział ani tego bólu, ani przeczuwał co w niej się działo i tonem człowieka, który przez czas dłuższy czuł się w prawie nieledwie że despotycznie się rządzić, zapytał:

— Gdzieś obrałaś sobie mieszkanie?

Zmuszona do dłuższej odpowiedzi, musiała zdobyć się na nadludzki wysiłek, aby mówić i okazać się spokojną, jak on.

— Pani Michałowa... siostra pana Stanisława... ofiarowała mi swój dom na początek... Z nim pojedę jutro rano...

— Winszuję... Ludzie bardzo mili, i jestem pewny, że dobrze ci będzie... może nie na długo! — dodał, uśmiechając się domyślnie.

— Witoldzie! — zawołała nie mogąc się już pohamować. — Co chcesz powiedzieć?

— Łatwo się domyśleć! Jesteś jeszcze młoda, nie brzydka i...

Poruszyła się żywo. Rumieniec wybiegł na twarz jej, czyniąc ją jeszcze młodszą, oczy jej pałały.

— Jeżeli myślisz, Witoldzie, że matrymonialne zamiary chodzą mi po głowie, bardzo się mylisz! — rzekła wyniosłe.

— A!... to bardzo źle... Zresztą, nie mieszam się do tego. Jesteś pełnoletnia, sama wiesz co lepiej. Co do mnie należy, to zdanie rachunków z opieki i wręczenie ci sumy posagowej, którą twoja matka oddać ci kazała dopiero wtedy, gdy — jak przewidywała — dom mój opuścisz... Ta chwila nadeszła... Jestem na twoje usługi.

Zimno... zimno... zimno! Czy od tej pustki wewnętrznej takie zimno na nią powiało, czy od tego człowieka?

Drżąc jak w febrze, nieprzytomna prawie, podniosła się z miejsca.

— Do widzenia więc... — rzekła obcym jakimś głosem, drewnianym i zimną rękę wyciągnęła do niego.

Witold ujął jej rękę i zatrzymał ją w swoich dłoniach w serdecznym prawie uścisku.

— Nie żegnamy się przecież? Jutro sam odprowadzę na kolej swoich gości. Dobranoc!

— Dobranoc! — powtórzyła jak echo. Spać jej się chciało, spać!... Zimno i zimno...

Jak nieprzytomna wsunęła się do swego pokoju i zaczęła się natchem rozbiierać. Bezawiednie rozpinęła stanik, zrzuciła z siebie suknię, wyciągała szpilki z włosów nie myśląc nic, jak w letargu. Potem, na pół jeszcze ubrana, rzuciła się na łóżko i zasnęła snem twardym, kamiennym.

Zobaczyli się jeszcze nazajutrz i to widzenie na zawsze w pamięci Stefanii pozostało.

Przed samym wyjazdem pakowała ostatnie resztki swoich rzeczy w pokój, który przez lat tyle był jej i Heleny mieszkaniem,

kiedy zapukawszy dyskretnie do drzwi, wszedł Witold.

— Przynoszę ci twoje papiery, które chciałem oddać ci bez świadków, aby nie wywoływał komentarzy — rzekł i podał jej dużą kopertę.

Stefania wzięła ją do ręki apatycznie, pochylając nieco głowę w podziękowaniu.

On jednak nie ochodził. Spojrzał wokoło, na porozrzucane rzeczy, na kufry zamknięte, na nieład, towarzyszący zwykle przygotowaniu do wyjazdu i przykre to nim na widocznie uczyniło wrażenie.

— Och! jakież tu pustki będą teraz! — zawołał mimowoli.

Stefania nie nie mówiła, tak bardzo zajęta wtłaczaniem kilku książek do małego kufka, w którym już miejsca prawie nie było, że aż rumieńce na twarz jej wystąpiły.

— Czy mogę ci być w czem pomocny? — spytał.

— Dziękuję... już kończę.

Pomimo tej odprawy zbliżył się i pomagał jej zaciągnąć wieczko kufka, skrepując pasy zamknąć.

— Cieszę się, że tak swobodnie i bez żalu opuszczasz ten dom — rzekł pastwiąc się nad nią mimowoli. — Widzę z radością, że się pomyliłem co do twojego charakteru... myślałem, że jak wszystkie kobiety, jesteś sentymentalna i czułościwa.

— Tak sądziłeś?...

— A jednak... w każdym razie dziwi mnie taka... obojętność z twojej strony.

Otworzyła usta, aby powietrza zaczerpnąć.

— Proszę ciebie... zrób mi łaskę... i nie analizuj moich osobistych uczuć...

Zamilkł może nieco urażony, a ona, snując się po pokoju i szukając pozornie, czy czego nie zapomiała, myślała sobie nad dziwnymi zwyczajami, które kazały ukrywać w sobie prawdziwe uczucia i mówić całkiem co innego, jak to co się czuje i myśli... powodując nieporozumienia, które czasami, bardzo często... życie łamią na zawsze.

Zapiął ostatni pasek przy kufku i odstąpił, ale nie myślał odchodzić.

— A więc, jedziesz... opuszczasz ten dom — rzekł — życząc ci szczęścia... mam nadzieję, że je znajdziesz.

Wyszedł. A Stefania zacisnęła dłonie z niemą rozpaczą i przechodząc w myśli wszystko to, co przeżyła, co przemarzyła wśród tych murów przez lat tyle, czuła tylko jedno, jedyną grąjącą pragnienie: żeby ten dom zapadł się z nią razem, żeby nie potrzebowała przechodzić tych progów i odchodzić z tych miejsc na zawsze.

A ponieważ tak się stać nie mogło, dławiała łkanie rozpięające piersi, tarła ręką czoło, pod którym rosły się męszki i błędnym spojrzeniem w okół szeptała pytanie, na które odpowiedzi nie miała:

— Dla czego?... dla czego?...

W rok później, do Stefanii zajmującej miejsce nauczycielki w jednym domu, doszła wiadomość, że pan Witold ożenił się z młodą, dziewiętnastoletnią panią...

Utrzymywał, że nie może znieść pustki, jaka zapanowała w jego domu po zamążpójściu córki i odjeździe jej opiekunki...

J. S. M.



tepiąją stanowczo wyrok i przepowiadają, że będzie miał bardzo niepożądane skutki, pogłębi bowiem niezadowolenie wśród ludności polskiej, rozgoryczy ją do ostatnich granic, utwierdzi w oporze, a napewno już nie ułatwi germanizacji. Konserwatywne i narodowo-liberalne przyznają bez ogródek, że wyrok jest nadzwyczaj surowy, ale starają się uzasadnić tę surowość koniecznością zastraszenia ludności polskiej. Większość z nich przyznaje jednak już teraz, po kilku dniach, że wyrok zrobił wśród ludności polskiej wcale inne wrażenie, niż się spodziewano, że „agitacja wielkopolska“ wzmacnia się i nie ma widoków, żeby można ją stłumić.

Prasa otwarcie hakatystowska wreszcie tryumfuje z powodu surowych kar, zapowiada nowe procesy, mianowicie przeciw ks. wikaryuszowi Laskowskiemu we Wrześni, który nie wzywając dzieci do oporu, nie chciał im też dać rady, aby uczyły się religii w języku niemieckim; zresztą rozwiewają tendencyjne plotki, mające wywołać wśród Niemców mniemanie, że Polacy posuwają się do gwałtów i istnieje niebezpieczeństwo groźnych rozruchów. Podobają się do hakatystom; ale społeczeństwo poznańskie jest zbyt wyrobione pod względem politycznym i zrównoważone, aby miało zrobić swym nieprzyjaciółom tę przysługę.

Pomiędzy innymi prasa hakatystowska rozgłosiła, że Polacy gniewnie przybrali po ogłoszeniu wyroku tak groźną postawę w obec członków sądu, że przewodniczący trybunału p. Kah tylko pod eskortą policyjną mógł wrócić do swego mieszkania. P. Kah był o tyle uczciwy, jak już donosiliśmy, że zaproteutował natychmiast w piśmie polskich przeciwników temu fałszowi, a następnie i niemieckich i oświadczył, że powrócił do domu bez opieki policyjnej, nie zaczepiony przez nikogo i nie miał najmniejszej obawy, aby na niego miano wykonać jakąkolwiek napastę.

Berlińska *National Ztg.* podaje iście rozpaczliwy projekt, aby rząd dzieci wrzesińskie wydalili ze szkoły i pozbawił je nauki w ogóle, niechajby wiedziały, że dla braku znajomości języka niemieckiego nie będą sobie mogli w świecie dać rady; będzie to dla nich najlepszą karą. *National Ztg.* wzywa katolików niemieckich, aby w swem „zasłupieniu“ nie popierali Polaków, tylko energicznie zwalczyli agitację wielkopolską.

*Deutsche Ztg.* zaś radzi, aby dzieci wrzesińskie, któreby jeszcze teraz po procesie, nie chciały się uczyć religii po niemiecku, oddać na przymusowe wychowanie. Dalej zaleca rządowi, aby się bronili przeciw takim księżom, jak ks. Laskowski, którego posiadza, że dzieci namawiał do oporu. Chociaż ten zarzut odparł w zeznaniu pod przysięgą, to jednak mógł ks. Laskowski zdaniem tej gazety, pobudzać dzieci do oporu przy spowiedzi świętej, o czem zeznawał przed sądem nie był obowiązany. Pomiędzy gazetami domaga się od rządu, aby z całą energią żądał od ks. arcybiskupa Stablewskiego ukarania ks. Laskowskiego. Nie sądzimy — kończy *Deutsche Ztg.* swój artykuł, aby centrum i episkopat niemiecki chciały ze względu na Polaków narażać się na nową walkę kulturalną.

Prasa rosyjska o procesie wrzesińskim rozpisyje się szeroko. *Kijowskoje Slovo* poświęca sprawie tej artykuł wstępny, w którym wyraża współczucie głębokie i pisze, że sprawa ta wywołuje bardzo ponure refleksje.

## Z Warszawy.

(Z komisji teatralnej. — Uniwersytet warszawski. — Sprawa Akademii sztuk pięknych.)

Onegdaj odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie komisji, wyznaczonej do spraw teatrów warszawskich.

Posiedzenie zajął przewodniczący komisji, gen. A. K. Pazyrewski, który odczytał sprawozdanie z uchwał dwóch podkomisji, mianowicie operowej i dramatycznej. Dotychczas dokonano zmniejszenia personalu teatralnego, co w r. 1902 da oszczędności 22.000 rubli, a w latach następnych po 38.000 rubli. Ogółem uwolniono 83 osób, podwyższono zaś gaże 9 osobom w ogólnej sumie 4.620 rubli.

W dalszym ciągu obrad przewodniczący zawiadomił obecnych, iż stosownie do uchwały komisji sezon operowy składać się będzie z dwóch części: włoskiej (a właściwie mieszanej polsko-włoskiej, gdyż i polskie opery będą w tym sezonie uwzględniane), trwającej przez 6 miesięcy, oraz polskiej, trwającej przez 4 miesiące. Ferye operowe trwać będą przez lipiec i sierpień.

Chóry śpiewały mają po polsku; również po polsku wykonywane będą opery włoskie przez miejscowych śpiewaków.

Dla teatrów „Rozmaitości“ i „Nowości“ mianowany będzie wkrótce główny reżyser; nominacja dramaturga nastąpi nieco później.

Na ostatnim posiedzeniu rozpatrywano również sprawę budowy nowego teatru. Jest nadzieja, że sprawa ta zostanie wkrótce załatwiona.

Przed rozcięciem się komisji jeden z krytyków wyraził gen. Puzyrewskiemu podziękowanie za wzorową i bezstronne przewodnictwo.

Uniwersytet warszawski, jak dowiadujemy się ze sprawozdania za rok ubiegły, posiadał na 4 wydziałach 47 katedr, które zajmowało 43 profesorów zwyczajnych, 17 nadzwyczajnych, 5 docentów, 4 lektorów i 3 prosektorów. Nie obsadzone katedry: filozofii, gramatyki porównawczej języków słowiańskich i historii słowiańskich języków i literatury, zajmowali czasowo: profesor Struve, rektor Uljanow i prof. Kulakowski.

Z sum skarbowych 413.384 rubli i z pozostałości z roku zaprzeszczonego 82.651 rubli, wydano na utrzymanie profesorów i zarządu Uniwersytetu 258 277 rubli, a na cele naukowe i gospodarskie 225.156 rubli.

*Warszawskiej Dniownik* pisze: „Wiadomość naszego korespondenta petersburskiego, iż ministerstwo oświaty wniosło do rady państwa projekt utworzenia w Warszawie Akademii sztuk pięknych, okazuje się niedokładną! Według otrzymanych przez nas nowych wiadomości, cała sprawa, jak dotąd ogranicza się do wynikłego w cesarskiej Akademii sztuk pięknych zamiaru przekształcenia istniejącej w Warszawie klasy rysunkowej na szkołę sztuk pięknych, leż bez zasiłku ze strony skarbu, a jedynie z funduszy miejscowych.“

## Z Rosyji.

(Reforma rządów gubernialnych. — Reforma miejska).

Na porządku dziennym stoi obecnie w Rosyji szereg reform, które zmienić mają cały ustrój współczesny maszyny administracyjnej. Przedewszystkiem tedy mają być zreformowane rządy gubernialne. Są to instytucje, które najdłużej zachowały swoją pierwotną fizjonomię i w ciągu przeszło stu lat nie podlegały prawie reformom. Początkowo zakresowi działania rządów gubernialnych podlegały sprawy, dotyczące się gospodarki wewnętrznej gubernii; miały one strzedz praw obywateli i własności, ochraniać spokój publiczny i porządek, kierować takimi sprawami jak higiena publiczna, szczypanie ospy, obmyślanie środki walki z epidemiami i epizootiami, mieć dozór ogólny nad wszelkimi instytucjami i przestrzegać, aby urzędnicy wypełniali przepisy prawa i t. d.

Z biegiem czasu powstał szereg urzędów i instytucji, które pełnią funkcję, należącą dawniej do rządów gubernialnych: powstały sądy, niezależne od administracji miejscowej, sprawy gospodarki wewnętrznej przeszły w ręce ziemstwa, sprawy gospodarki miejskiej objęły rady miejskie, sprawy, dotyczące się przemysłu, inspekcje fabryczne i t. d. Wielka ilość spraw, które zrazu należały do rządów gubernialnych, podlegały obecnie decyzji gubernatora, jego kancelaryi albo komisji, pozostających pod jego przewodnictwem. Tymczasem stare rządy gubernialne zachowały dotąd swój ustrój, będąc właściwie pod wielką względami już zupełnie zbytecznymi. Sprawy ważniejsze, które wymagałyby może, aby rozpatrywało je kolegium, złożone z kilku urzędników, decydowane są gdzieindziej, rządy zaś gubernialne załatwiają właściwie kwestye drobniejsze, o których mógłby decydować pojedynczy urzędnik wyższy.

W jakim kierunku zreformowane będą rządy gubernialne — niewiadomo, gdyż o treści prac przygotowawczych dzienniki nie piszą; przypuszczają jednak, że kolegia, które rozstrzygały, zostaną zniesione.

Drugą reformą jest reorganizacja zarządów miejskich. Miasta w cesarstwie otrzymały samorząd w r. 1870; po dwudziestu latach uległ on radykalnemu przekształceniu, obecnie zaś zdecydowano przeprowadzić organizację zarządów miejskich na zupełnie innych zasadach. Opinia publiczna w cesarstwie nie jest zadowolona z obecnego składu rad miejskich i pragnie dopuszczenia do udziału w samorządzie t. zw. „inteligencji“ miejskiej. Opinia, której rzecznikiem jest prasa, uważa ten „stan“ za najbardziej uzdolnionego do prowadzenia spraw miejskich, za najlepiej rozumiejącego potrzeby społeczne. Inteligencja tylko jest zdolna do bezinteresownego służenia interesom ogółu. Opinia publiczna przeważnie słusznie zarzuca obecnym radom miejskim, złożonym głównie z posiadaczy wielkich nieruchomości i kupców, że są zbyt egoistyczne, że zbyt dbają o dobro bogatszej części ludności, a mało myślą o innych klasach ludności. Rady miejskie budowały teatry, otwierały gimnazja i szkoły realne, urządziły bruki drewniane i oświetlenie elektryczne w środku miasta, a nie dbały najzupełniej o potrzeby drugorzędnych dzielnic, o udział w oświacie ludowej. Zarzucają również radom miejskim, że pojedynczy radni zbyt dbali o swój interes osobisty, a zanadto mało o interes publiczny: radni byli jednocześnie dostawcami i kontrahentami miasta, wynajmowali miastu swoje domy, sprzedawali mu cegły, budulec, podejmowali się wykonania różnych robót.

Zreformowane rady miejskie, do których składu weszliby przedstawiciele inteligencji, zdaniem prasy, byłyby lepsze, inteligencji zaś można było zapewnić udział w zarządzie miejskim, jako płatnikom podatku mieszkaniowego. Reforma prawodawcza zamierza jednak pójść w innym kierunku: kontyngens wyborców nie tylko nie ma być rozszerzony, ale przeciwnie, skasowane będą wybory i członkowie rad mianowani być mają przez rząd. Krażliwość również pogłoski o zreformowaniu „zebrań ziemskich“.

## KRONIKA

Lwów, 27 listopada.

— **Z Uniwersytetu.** P. Ignacy Jan dw. im. Karca, rodem z Żółkwi, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw, zaś p. Bronisław Lobat, rodem z Tyśmienicy, na Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora filozofii.

— **Powszechny wykład uniwersytecki.** We czwartek, dnia 28 b. m., w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 5 po południu prof. Uniw. dr. E. Porębowicz „Początki dramatu nowożytnego“ (komedia obyczajowa i charakterów. Dramat historyczny i psychologiczny);

w Zakładzie anatomii opisowej, ul. Piękarska 52, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. Henryk Kadyi „O narządzie słuchu“.

— **Budowa szkół.** Rada szkolna krajowa postanowiła wybudować przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego w latach 1902 i 1903 4 klasową szkołę w Łapanowie, okręgu bocheńskiego, i 1-klasową szkołę w Drohomirzanach, okręgu stanisławowskiego.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował: inżyniera I. klasy oddziału techniczno-drogowego, Edwarda Biernackiego, starszym inżynierem i przeniósł go z Jarosławia do służby w centralnym biurze Wydziału krajowego we Lwowie; inżyniera II. klasy Mikołaja Czajkowskiego inżynierem I. klasy, tudzież inżynierów adjunktów Karola Zienkiewicza i Józefa Oxińskiego inżynierami II. klasy. Inżynier I. klasy p. Władysław Turski z Krakowa otrzymał tytuł starszego inżyniera. Nadto Wydział krajowy przeniósł na własne żądanie starszego inżyniera Felicyana Pintowskiego z działu techniczno-drogowego we Lwowie do Jarosławia, przeznaczając go do pełnienia służby inżyniera okręgowego.

— **Towarzystwo prawnicze** odbyło pod przewodnictwem prezesa JE. dr. Tehorznickiego zwyczajne posiedzenie, na którym uchwalono po dłuższej dyskusji rozebrać między siebie referaty, o niektórych wątpliwych kwestyach z nowej procedury cywilnej. Powyższe referaty zostaną następnie kolejno wygłoszone na posiedzeniach Towarzystwa i poddane szczegółowej dyskusji.

— **Na dzieci wrzesińskie i studentów toruńskich.** Olbrzymi koncert, urządzony przez Koło literacko-artystyczne, odbędzie się w teatrze miejskim w dniu 4 grudnia. Kierownictwo wokalne części wieczoru objął dyrektor Spretino; program, w którym biorą udział najwybitniejsi artyści lwowscy, jest bardzo bogaty i urozmaicony. Ceny mi-jśe takie, jak na pierwsze przedstawienia „Manru“. Za dowód, jak wielkie jest zainteresowanie koncertem, posłużył może fakt, iż na pierwszą o nim wiadomość zamówiono znaczną liczbę miejsc w widowni teatralnej. Komitet dokłada wszelkich starań, by wieczór 4 grudnia z jednej strony zadość uczynił najwybredniejszym wymaganiom publiczności — z drugiej przyniósł sierotom wrzesińskim i studentom toruńskim jak największą kwotę.

— **Księgarnia Altenberga** ofiarowała komitetowi pań, zawiązanemu dla zbierania ofiar na dzieci wrzesińskie, 2000 kart korespondencyjnych z obrazkiem Grottgera i znanym wierszykiem Bełzy „Katechizm polskiego dziecka“.

— **Broszurkę** z opisem i ilustracjami z procesu wrzesińskiego uchwalili wydać zarząd krakowskiemu koła pań Tow. szkoły ludowej na „gwiazdę“ dla dziatwy polskiej.

— **Wieczór św. Mikołaja** odbędzie się w Kole literacko-artystycznym we czwartek, d. 5 grudnia. Początek zabawy o godzinie 6 wieczorem; mali goście obdarowani zostaną cukrami i owocami. Wstęp od każdego dziecka 1 K. (dorośli członkowie „Koła“ mają wstęp bezpłatny); dzieci osób nie należących do „Koła“ płać po 2 K. Po obdarowaniu przez św. Mikołaja dziatwy, nastąpią tańce i inne gry towarzyskie przy dźwiękach orkiestry wojskowej.

Uprasza się o wcześniejsze zgłaszanie dzieci, żeby można było poczynić odpowiednie przygotowania.

— **Wieczór ku czczeniu pamięci Sewera Maciejowskiego**, urządzi w dniu 28 b. m. Stowarzyszenie Czytelni dla kobiet w Krakowie, w lokalu swym przy ulicy Floryańskiej 1. 32, I piętro.

— **Z „Sokoła“.** W niedzielę dnia 1 grudnia w 17 rocznicę wprowadzenia się do gma-

chu, odbędzie się uroczysty wieczór wokalnogimnastyczny ze współudziałem pp. Wandy Nałęcz, Józefa Szymańskiego artystów teatru miejskiego, pny J. Kratochwilówny, p. Pulikowskiego, p. Z. Szczepańskiego, z nadzwyczaj urozmaiconym programem. Początek o godzinie 6 wieczorem. Bilety nabywać można od czwartku w kancelaryi „Sokoła“ od godziny 5 do 8 wieczorem.

Po wieczorku odbędzie się w górnej sali wieczornica z programem muzykarno-deklamacyjnym. Zapisywać się można do soboty do godziny 8 wieczorem. Bliższe szczegóły donoszą afisze.

— **W „Żywym dzienniku“**, urządzanym w niedzielę, 8 grudnia b. r., w sali „Sokoła“, wygłoszą pojedyncze artykuły pp.: Augustynowicz, Bełza, Cepnik, Rawita-Gawroński (naczelnny redaktor), Kasprowicz, Kołakowski, Konarski, Nitman, Popławski Jan, Przd-rwiszewski (pseudonim), Rossowski, Rychter, Waechter, oraz sympatyczny gość z Krakowa p. Kazimierz Bartoszewicz. Powyższe nazwiska powinny wystarczyć za najlepszą reklamę. Bilety wstępu po cenach 3 K., 2 K., 1 K. 20 h., do nabycia w cukierni p. Tretera (ul. Kopernika) i w zarządzie akademickiego Koła Tow. „Sokoła Indowej“ (pasaż Mikolascha II piętro) codziennie od 3—4 po południu.

— **Ponowne otwarcie urzędu pocztowego** w Myszkowicach. Zwinięty czasowo z dniem 13 kwietnia b. r. urząd pocztowy w Myszkowicach wejdzie ponownie w życie z dniem 1 grudnia b. r. z niezmiennym zakresem działania.

— **Miejski zakład elektryczny** donosi, że od d. 30 b. m. sprzedawane będą bilety abonamentowe miej. kolei elektrycznej nie tylko, jak dotychczas, na stacji centralnej przy ul. Pełczyńskiej 7, ale także w ratuszu, w lokalu położonym po prawej stronie sieni i głównego wchodu (loża odźwiernego). Miejsce sprzedaży zostanie przez odpowiedni napis na drzwiach bliżej oznaczone, sprzedaż zaś odbywać się będzie od 30 b. m. począwszy, każdego ostatniego i w pierwszych dwóch dniach każdego miesiąca od godziny 8 rano do 12 w południe i od 2 po południu do 6 wieczorem. Sprzedaż na stacji centralnej odbywać się będzie nadal w warunkach dotychczasowych.

— **Muzeum archeologiczne** będzie otwarte za sprawą ks. Metropolity Szepetyckiego w ruskim seminarium, przy ul. Kopernika 36. W muzeum tem będą umieszczone starodawne cerkiewne przedmioty i rękopisy, cerkiewne akta, metryki, rzeźby, plany oraz rysunki i fotografie najstarszych cerkwi i t. p. Na razie przeznaczyl ks. Metropolita dla muzeum jedną wielką salę.

— **Strejk introligatorów**, na który się od kilku dni zanosiło, został zażegnany. Majstrowie introligatorscy zgodzili się na warunki, postawione przez czeladników. Już od poniedziałku będą czeladnicy pracowali tylko 10 godzin dziennie, bez odciążania im płacy za dnie świąteczne.

— **Zaczadzeni gazem.** Wezorem w południe zajęci byli w handlu p. Hübnera w Rynku przy naprawianiu rur gazowych Kasper Stepa, instalator gazowy i Józef Mazurkiewicz, robotnik. Skutkiem nieostrożnego wypuszczenia wielkiej ilości gazu nastąpiło zaczadzenie. Stacja ratunkowa udzieliła im pomocy i odwoziła do domu.

— **Studencka wojna.** Od kilku lat istnieje na wydziale medycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego zwyczaj, że słuchacze I roku urządzają t. zw. wieczorek „zapoznawczy“ dla kolegów z II roku, z którymi pracują razem w prosektorium. Tegoroczny wieczorek stał się powodem wcale przykrych nieporozumień. Proszona o udział w wieczorku hospitantka p. Sabina Dembowska oświadczyła, że udziału nie weźmie, wieczorek bowiem taki nie ma „etycznej“ podstawy, a mógłby być uważany „jako zapłata dla słuchaczy II roku za ewentualną pomoc“. Wieczorek się odbył. Przemawiali naturalnie mowcy, a jeden z nich, p. Kalkist Włyński, uniesiony zbyttnim zapałem, nazwał słowa p. Dembowskiej „podłością i bezczelnością“. W obronie zaatakowanej a nieobecnej wystąpił medycy pp. Muszkat, Rajchman i Wolff; ostatni zażądał, aby p. Włyński odwołał obelżliwe wyrazy.

Gdy to nie nastąpiło p. Wolff wyzwał p. Włyńskiego na pojedynek. Wyzwanie dało powód do fermentu między młodzieżą medyczną. Wszyscy słuchacze I. i II. roku, z wyjątkiem pp. Muszkata i Rajchmana, wzbromili p. Włyńskiemu przyjąć wyzwanie: po pierwsze dlatego, iż zasadniczo przeciwni są pojedynkowi, jako środkowi, nie prowadzącemu do celu, a powtórze dlatego, iż słowami p. Dembowskiej nie jeden był obrażony, ale wszyscy i z oświadczeniem p. Włyńskiego się solidaryzują. — Na to p. Wolff oświadczył, że tak p. Włyńskiemu, jak solidaryzującym się z nim kolegom rzucą „moralny polizek“.

Domowe nieporozumienie przybrało jeszcze ostrzejszą formę. Większość oświadczyła, że z pp. Muszkatem, Rajchmanem i Wolffem na wykłady uczęszczać nie będzie i uczęszczać przestała. Ponieważ tylko owa trójka na wykłady uczęszczała, więc wykłady zawieszono. Młodzież zwróciła się zarazem do dziekana wydziału prof. dr. Wachholza z prośbą o załatwienie sprawy. Onegdaj



dziekan godził waśń przez 3 godziny. Pierwszy punkt dał się załatwić gładko. P. Dembowska oświadczyła, że nie było jej zamiarem obrażać kolegów; na to p. Włyński cofnął swoje wyrażenie. P. Wolff wszakże oświadczył, że może tylko w niepamięć puścić wypowiedziane słowa, cofnął ich jednak nie może, bo są następstwem zaszłego faktu. Tymczasem jednak p. Dembowska oddała poprzednio swoją sprawę akademikom z innych wydziałów. Oświadczyli oni, że są przeciwni pertraktacyom, i wydali drukowaną odezwę, w której oznajmili, że uważają wszystkich kolegów, solidaryzujących się z p. Włyńskim za „podłych i nikczemnych“ a zarazem wyrażają przekonanie, że ludzie ci są niehonorowi i jako tacy nie mogą obrazić żadnego uczciwego człowieka, i że przeto p. Dembowska od tych ludzi nie może i nie powinna żądać jakiegokolwiek zadostojnienia za ich postąpienie. Odezwa ta oczywiście dołała oliwy do ognia. Dziekan prof. Wachholz zaznaczył wobec tego, że zajęcia te właściwie nie należą do zakresu jego działania, rozgrywają się bowiem po Uniwersytecie; że wszakże pragnął je uchylić i załatwić jako przyjaciel młodzieży. Gdy jednak nie może przyjść do porozumienia, przeto nie pozostaje mu nic innego, jak wezwać młodzież, aby uczęszczała na wykłady i aby nieporozumienia między sobą załatwiała; inaczej byłby zniewolony sprawę odstąpić senatowi. — O ile słychać, młodzież nie zamierza powrócić do sal wykładowych. Położenie więc staje się jeszcze bardziej przykre. Można jednak mieć nadzieję, że rozsądek wreszcie przeważy i załogodzi studencką „wojnę domową“.

— **Jubileusz Ładnowskiego** wypadł bardzo uroczysto. W wypełnionym po brzegi teatrze odegrano „Maryę Stuart“ Słowackiego; wieńców i bukietów trudno się było doliczyć, depesze nadesłano z kraju i z zagranicy. — Z cenniejszych prezentów otrzymał zasłużony jubilat pierścień brylantowy od kolegów, oraz portfel z listami zastawnymi na kilkaset rubli od publiczności.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Bronisława Floręcka, w 70 roku życia. W Petersburgu, Aleksander Kowalewski, profesor tamtejszego Uniwersytetu, członek Akademii Petersburskiej, cieszący się sławą europejską zoolog i embriolog. Urodził się 1840 r. w gub. witebskiej. W Kairze, Gustaw Dahms, redaktor *Die Woche*.

△ **Umysłowo chora**, Praksedę Kabat, która w ubiegłym tygodniu kilka razy usiłowała wzniecić pożar w młynie „Marya Helena“ na Zamarstynowie, odstawił wczoraj z więzienia śledczego sądu krajowego karnego, po zastanowieniu przeciw niej dochodzenia to z powodu choroby umysłowej, do policyi, celem umieszczenia jej, jako niebezpiecznej dla cudzego mienia, w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

△ **Poszukiwanego** listem gończym sądu krajowego karnego w Czerniowcach za zbrodnię kradzieży 19-letniego Ignacego Englera, przytrzymała wczoraj tutejsza policja i osadziła na razie w aresztach policyjnych.

△ **Kronika policyjna**. Paczkę drewnianą ze świecami milowemi, firmy S. Sark, wartości 60 koron, skradziono wczoraj wieczorem na szkodę kupca Achta przy ulicy Strzeleckiej 1. 6.

Trzydniowym aresztem ukarała policja Jędrzeja Horoszka, parobka u rzeźnika Frankowskiego, za to, że powierzone swej pieczy konie, bił wczoraj na ulicy drągiem po grzbiecie i brzuchu.

Z zamkniętego pomieszkania S. F. przy ulicy Rzeźnickiej 1. 14 skradł wczoraj nieznany rzeźmieszek po otwarciu drzwi wtrychem dwa futra z lisów (męskie i damskie) o atlasowym wierzchu, wartości 400 K.

Zgubiono złoty damski kryty zegarek o wierzehnej kopercie, wysadzanej trzema lub czterema brylantkami; — złotą sylwetkę od Łańcuszka, kształtu kwadratowego z emaliowanym listkiem o trzech brylantach; — złoty pierścień o kwadratowym smaragdzie, wysadzany nakoło brylantkami, wartości 500 koron; — oraz kartkę zastawniczą dla handlu i przemysłu nr. 12.833.

Znaleziony wczoraj na ulicy Karola Ludwika obok cukierni p. Bienieckiego złoty męski łańcuszek od zegarka z wisiorkiem (kutasiem) może odebrać właściciel w policyi.

Z podwórza realności przy placu Gólcichowskich 1. 13 skradziono na szkodę szynkara Bombacha 50 litrową beczkę piwa.

Umysłowo chorego mężczyznę, około 18 lat wieku liczącego mogałego, który dziś przed południem na pół nagi przechadzał się po chodniku w Ryńku, przytrzymała policja i odstawiła dorozką do aresztów policyjnych.

Srebrny kółczyk z dużym brylantem wartości około 400 kor. zgubiła wczoraj wieczorem p. Celina S., zamieszkała przy ulicy Sykstuskiej 1. 52.

△ **Lwowscy dorożkarze**. Pani Wanda S., przybyszy dzisiejszej nocą koleją do Lwowa, kazała się odwieźć stojącemu przed głównym dworcem dorożkarzowi nr. 74 na ulicy Sadownicką. W połowie jednak drogi dorożkarz zatrzymał się, a oświadczywszy pani S., że dalej nie pojedzie, domagał się w gwałtowny sposób zapłaty 2 koron. Obawiając się dalszych

następstw ze strony gwałtownego dorożkarza, zapłaciła pani S. żadaną kwotę, poczem zdana na łaskę losu, musiała resztę drogi wśród ciemności nocnych odbyć pieszo.

— **Wieczór chryzantemowy** połączony z koncertem i tombolą kwiatową, urządził Towarzystwo ogrodnicze w Tarnowie dnia 1 grudnia b. r., w salach tamtejszego Kasyna.

— **Dla szkół ludowych** w Krakowie ustanowiła Rada szkolna krajowa 13 posadę katechety religii rzym. kat.

— **Z Krynicy** donoszą: Przy kopaniu studni w ogrodzie zakładowym w Krynicy w głębokości 7 1/2 m., natrafiono na dwie żyły źródeł wody mineralnej. Obfitość obu tych źródeł obliczona w przybliżeniu przez zarządcę p. Mravinskiego, ma wynosić około 47.000 litrów na dobę. Wedle posłano do analizy, zdaje się mieć podobne własności do źródeł krynickich.

— **Samobójstwo**. W Kołomyi odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru skierowanym w środek czoła poręcznik 24 p. p. Ryszard Hirschl. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **Rozprawa karna** przeciw Brücknerowi i tow. o kradzieże w bukowińskich lasach państwowych, prowadzona przed wiedeńskim trybunałem przysięgłych, zakończyła się w poniedziałek. Schaps Brückner i Krappel skazani zostali za oszustwo i kradzieże każdy na 3 lata więzienia, reszta oskarżonych została nwolniona.

— **Burmistrzem** m. Wadowic wybrano dr. Tadeusza Starzewskiego.

— **Myszy polne** pojawiły się w wielkiej masie w kilku gminach powiatu bobreckiego i rudeckiego i wyrządzają wielkie szkody.

— **Zaręczyny**. Onegdaj odbyły się w Poznaniu zaręczyny prof. Uniwersytetu lwowskiego p. Ignacego Łyskowskiego z Wielkopolenką p. Stefanią Przyłuską z Starkówca

— **O radomskiej Eusapii Palladino**, która nazywa się Józia K., ciekawe szczegóły podaje *Gazeta Radomska*. Od dni kilku poczęła krążyć po Radomiu sensacyjna pogłoska o dziwnych zjawiskach, które miały miejsce w domu i mieszkaniu pani M. przy ulicy Wysockiej. Opowiadano o strachach, rzucaniu przedmiotami i t. p. Chcąc sprawdzić rzecz na miejscu udał się członek redakcyi tamtejszej gazety, w towarzystwie jednego ze znajomych do p. M. która pogłoskę potwierdziła. Mieszkanie p. M. znajdujące się na pierwszym piętrze, składa się z dwóch pokoi, położonych jeden za drugim i z kuchni z jednym wejściem z przedpokoju. Przed kilku dniami, według słów p. M. w obecności paru osób zajętych rozmową, w pokoju ostatnim od wejścia, porzucono coś rzucić brylantami, które uderzały o ściany, o piec i spadały z łoskotem na podłogę. Najtroskliwsze poszukiwania, kto jest przyczyną tak niewczesnych żartów, nie nie wykryły, węgiel zaś, jak się przekonano, pochodził z kosza, stojącego przy piecu w kuchni. Po schowaniu kosza, wkrótce padł znowu kawałek węgla w pokoju ostatnim, lecz już z pod blachy kuchennej, przy dotknięciu bowiem był jeszcze gorący. Nazajutrz p. M. widząc kosz z węglem stojący na łóżku służącej, kazała go sprzątnąć, zaledwie jednak służąca wyciągnęła po niego rękę, kosz wzniósł się w górę i przeleciał przez kuchnię, uderzając o podłogę.

Podobne awantury z węglem, gruzem, kałozami, paltami, powtarzały się i dni następnego, podczas dnia białego, a rzucanie przedmiotami rozpoczęło się również w mieszkaniu na parterze, budząc w mieszkańcach trwogę i zmuszając parę osób do przeniesienia się do domu sąsiedniego. Jako przyczynę wskazano p. M. jej służącą, 14-letnią Józefę K., ówkie ubogiego robotnika, mieszkającego na Gliniach (przedm. Radomia). Z dalszych wywiadów okazało się, że wszędzie, gdzie przedtem dziewczyna przebywała, działo się to samo, nawet w mieszkaniu jej rodziców, w skutek czego wszad ją wydalano. Ona sama przyznała się, że wie, iż coś się koło niej dzieje, lecz co i w jaki sposób, wytłomaczyć się nie potrafi i czynnego udziału w niczem nie przyjmuje. — Nie poprzestając na sprawozdaniu p. M., udano się do paru osób wiarygodnych, które były świadkami dziwnych tych zdarzeń i wszyscy potwierdzili opowiadanie p. M. Z oddaniem służącej rzucanie więcej się nie powtarzało. — Wyświetleniem zagadkowego zjawiska zajęło się grono poważnych osób w Radomiu. Tenże sam dziennik przyrzeka, że o rezultacie badań objaśni czytelników.

— **Kobieta następczynią Nenckiego**. Do zarządu wydziałem chemicznym instytutu medycyny doświadczalnej w Petersburgu, po śmierci Marceliego Nenckiego, zamianowaną została kobieta, dr. Zimmer-Szumowa, atoli z zastrzeżeniem, że obowiązki zarządczyni będzie pełniła tymczasowo.

— **Rzadka uroczystość** odbyła się w Rypinie, gdzie — jak donoszą *Echa Płockie* — przybyło do kościoła po błogosławieństwu równocześnie siedem par małżeńskich, po półwiekiem wspólnym pożyciu. Byli to: Franciszek (lat 85) i Franciszka (71) Komorkowscy, Walenty (78) i Maryanna (77) Koproscy, Jan (73) i Tekla (74) Chmielewscy, Michał (73) i Maryanna (67) Bartniewcy, Józef (73) i Józefina (71) Pańkowscy, Franciszek (72) i Julianna (73) Siłakowscy,

Kazimierz (72) i Katarzyna (72) Sieczkowscy. Na intencyjny jubilatów odprawił w przepełnionym kościele wotywę ks. dziekan Smoleński.

— **Trąd na Krecie**. Według prawa obowiązującego na tej wyspie, każdy trędowaty winien mieszkać w osobnym schronisku, *leprosorium*; ponieważ jednak chorzy w tem schronisku otrzymują dziennie tylko po 600 gramów chleba i nie więcej, przeto 25 do 30 proc. trędowatych ucieka ze schroniska i dla wyżywienia się żebrze lub kradnie. Jałmużny płyną nieraz obficie; zdarza się przeto często, że trędowaty kupuje sobie nieraz własną chatę na terenie przeznaczonym dla chorych i wynajmuje ją zdrowym, ale biednym, co oczywiście przyczynia się do szerzenia choroby, w czem także ma udział ogólne w kraju niechlujstwo i nędza materialna. Można rachować, że na Krecie przypada trędowaty na 800 do 1.000 [mieszkańców, są atoli miejsca, gdzie liczba trędowatych dochodzi do 4 proc. ludności.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Towarzystwo historyczne**. Na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa mówił prof. dr. Bronisław Dembiński „O stosunku Kościuszki do francuskiej rewolucyi“.

Pod koniec 1792 r. walka rewolucyjnej z mocarstwami obudziła nadzieję ratunku dopiero wtedy, kiedy rozwinęło się zdziwienie, że „wiarołomstwo“ Prus spotka się z zasłużoną karą, że Rossya zwróci się przeciw Prusom, mszcząc się za to, że „tylko król pruski jeden, złudziwszy Polaków, przeszkodził jej do wielkich zamiarów, które sobie na Turka obiecywała“ (Kolltáj). Błędem jest twierdzenie, że już akces Stanisława Augusta do Targowicy wywołał myśl rewolucyjną i republikańską dążność. Z czasem dopiero, po kilku miesiącach, skoro „zamiast uczciwej rezolucyj rossyjskiej“ nastąpiła pruska inwazyja, francuska rewolucya okazała się siłą, zdumiewającą sukcesem orężnym, powstało przekonanie, że w całej Europie „nie masz tylko dwie partye: Francya za wolnością ludu, monarchowie za despotyzmem“. Wrazem tych nowych budzących się nadziei była misya Kościuszki do Paryża w styczniu 1793 r.

W pierwszej chwili Kościuszko zachował się z pewną rezerwą wobec rewolucyjnej, nie podziękował nawet za dekret „obywatela francuskiego“. Później znalazł się w Lipsku. Kościuszko udał się z Lipska, ogniska emigracyjnego, do Paryża, aby przedstawił memoryał; miał pełnomocnictwo „wybitnych członków Sejmu“. Nie miał zamiaru wstępować do wojska francuskiego pomimo pochlebnego polecenia go ministrowi wojny przez ministra spraw zagranicznych. Misya jego była „polityczna“. Chciał służyć własnej sprawie, nie oboję, ale miał wejść w porozumienie z rządem rewolucyjnym, aby „udać narodowe powstanie“. W tym celu należało szczególnie pielegnować stosunki z Portą i Szwecją i wyzyskać je w przyszłej walce. Konwent miał z powodu naruszenia praw między-narodowych przez wygnanie ministra pełnomocnego w Warszawie, p. Desorches, wydać deklarację i wzmożyć tym sposobem „powstańcze zamiary“. Myśl „komitetu patryotów polskich“ i cała ich działalność była uważaną za przeciwną publicznemu dobru; budzi czujność Targowicy, wywołuje „gwałty inkwizycyjne“. Republika francuska miała domagać się całosci Polski i to stawała jako warunek w chwili, kiedy zaprzestanie wojny z mocarstwami i zawrże pokój. Szczegóły pobytu Kościuszki w Paryżu nie są znane, ani też nie było wiadomem, na czem stanęła umowa, czy w ogóle nastąpiło jakie porozumienie. Przypuścić jednak można, że istniał pewien wspólny plan.

Materyały, mieszające się w papierach Friesa, sekretarza Stanisława Augusta, w archiwum spraw zagranicznych w Moskwie rzucają światło na międzynarodowe kombinacje, związane z wybuchem powstania. Jest tam szersze streszczenie pisma Kościuszki do ministra spraw zagranicznych z Forgues z dnia 6 marca 1794. Pismo miało być pisane całe ręką Kościuszki. Kościuszko donosi, że redukcya wojska zmusza go do przyspieszenia powstania, że nłopodobna trzymać się planu, złożonego o z p. Henin, referentem spraw polskich w ministerstwie spraw zagranicznych (Zeb. Dembiński, Feliks Orzechowski i jego misya do Paryża) i p. Desorches, posłem francuskim w Konstantynopolu, zapalonym zwolennikiem aliansu francusko-polskiego. Kościuszko donosi, że województwo krakowskie chce mu powierzyć władzę dyktatora i zostawić jemu moc zwolania Sejmu; dołącza odezwę, które mają być ogłoszone dnia 24 marca; prosi o alians i subsidia: otrzymał tylko 1,300,000 franków zamiast obiecanych 5 milionów; prosi o 10 milionów, 5 milionów miało posłać do Frankfurtu do domu bankierskiego Betman, a 5 milionów do Konstantynopola, zkądby je razem z pomocą pieniężną turecką można pobrać; prosi o oficerów inżynierii i artylerii. Konwent nie ma jednak żądać, aby polska rewolucya zupełnie była podobna do francuskiej. Niepodobniestwem byłoby wykluczać i potępiać duchowieństwo i szlachtę. Autor uważa pismo to w swej głównej osnowie za

autentyczne; podnosi, że odezwa z dnia 24go marca nie powstała w jednej chwili, że była dawno obmyślana i szczegółowo omówiona, że dnia 6 marca mogła być już przynajmniej w głównym zarysie gotowa. Treść pisma nie sprzeciwia się w niczem ani instrukcyi, z którą Kościuszko w roku 1793 do Paryża obojętne piął, ani licznym memoryałom ministra Desorches i agenta Parandier o Polsce. Zastrzeżenie co do różnicy między francuską a polską rewolucją przemawiają za autentycznością i świadczą, że Kościuszko nie chciał być sługą i ślepe narzędnikiem konwentu. Z innych materyałów, znajdujących się w tym samym zbiorze, dowiadujemy się, że w ciągu powstania trwały stosunki z rewolucją; jest wspomniany list Ignacego Potockiego do „komitetu zbawienia publicznego“, w którym alians francusko-polski uważa się za konieczność. W zbiorze tym są także dwa oryginalne akty Debolego; list do Katarzyny II. i jego memoryał o powstaniu do Rumianzowa Zadunajskiego. Deboli wypierał się wszelkich związków z powstaniem. W dyskusyi zabierali głos prof. L. Finkel, Papée, prof. Wojciechowski i prelegent.

**Towarzystwo literackie im. Adama Mickiewicza** we Lwowie zaczęło z Nowym Rokiem 1902 wydawać kwartalnik, poświęcony umiejętej historii i krytyce literatury polskiej. Zakres badań obejmie wszystkie epoki, nie wyłączając bieżącej; redakcyja zamierza materyał wydawniczy — bądź to w dziale studyów bądź recenzyj — układać w ten sposób, aby każdym razem całość literatury przesunęła się przed oczyma czytelnika. Rozprawy i sprawozdania z dziedziny literatury obcych wejdą również w skład wydawnictwa, o ile będą się łączyły z dziejami literatury polskiej lub przedstawiały nowe kierunki, metody lub ważne teorye krytyki literackiej. Podnieść należy, że pismo literackie o tak ścisłym programie naukowym dotąd u nas nie istniało. Współpracownikami stałymi będzie się podpisywać grono uczonych ze wszystkich ognisk naszego ruchu umysłowego: z Warszawy, Petersburga, Berlina, Krakowa i Lwowa.

**Z Rzymu** telegrafują: Wystawiona w Medyolanie opera „Chopin“ miała wprawdzie powodzenie, jednakże nie zbyt wielkie, z powodu braków w wykonaniu.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj we środę — po raz pierwszy w tym sezonie — „Lohengrin“, opera Ryszarda Wagnera w 3 aktach. Gościenny występ Aleksandra Bandrowskiego i występ Ireny Bohussówny.

We czwartek — wznowienie — „Trubadur“, opera w 5 aktach Verdięgo. Trzeci gościenny występ Eugeniusza Guszalewicz; pierwszy występ pani Lipińskiej (Azucena) i Wandy Ottówny (Leonora).

W piątek — na chleb dla ofiar procesu w sprawie wrześnieńskiej — wznowienie „Oeknienie“, sztuka w 3 aktach Kazimierza Rakowskiego.

W sobotę — po zwykłych cenach operowych — „Manru“, opera w 3 aktach I. J. Paderewskiego. Gościenny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohussówny.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wiedeń, 27 listopada. (Kursa giełdy wiedeńskiej)**. Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 255—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 266—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 81-50, Turekie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 99-25, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15-60, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 405-50, Clary 40 zł. m. k. 154—, Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 84—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 73—, Ofen 40 zł. 164—, Palffy 40 zł. m. k. 163—, Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 50—, Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 19 zł. 62—, Salma 40 zł. m. k. 234—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 257—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 395-25.

**Wiedeń, 27 listopada.** Cukier (spokojnie) 19-55. Spirytus (niezmieniony) 37-20. Nafta niezmieniona.

**Wiedeń, 27 listopada.** Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 lit.) Pszenica 8-85 do 8-86. Pszenica na wiosnę — do —. Zyto na jesień — do —. Zyto na wiosnę 7-64 do 7-65. Kukurudza na lipiec-sierpień — do —. Kukurudza na sierpień-wrzes. — do —.



Kukurudza na listopad — do —. Kukurudza na maj-czerwiec 5'88 do 5'89. Owies na wiosnę 7'98 do 7'99. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień — do —. Rzepak wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do —.

Uspokojenie: w owsie silne, w innych kursach ustalone. — Pogoda: zimno.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 19'70 do 19'80, loco Olomuniec 18'40 do 18'50, loco Berno-Wiedeń 18'80 do 18'90, na grudzień loco Aussig 19'70 do 19'80. Cukier w kostkach: prima 88'75 do 89—, secunda 88'25 do 88'50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 37'20 do 37'40. Nafta kaukaska: transito Tryest 10'25 do 10'75, galicyjska przeźroczysta 33— do 33'50. (Ceny w koronach).

### Targ zbożowy.

Lwów, 27 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7'60 do 7'80, pszenica na termin 7'40 do 7'50, żyto gotowe 6'50 do 6'80, żyto na termin 6'30 do 6'50, owies obrotowy stary 6'40 do 6'70, owies na termin nowy 6'25 do 6'50, jęczmień pastewny 5'30 do 5'50, jęczmień browarniczy 6'50 do 7—, rzepak 13'50 do 14—, lnianka 10'50 do 11—, groch pastewny 6'75 do 7'50, groch do gotowania 7'60 do 12—, wyka 6— do 6'50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5'30 do 5'50, hreczka 6'20 do 6'50, konieczyna czerwona galicyjska 42— do 45—, biała 45— do 70—, szwedzka 40— do 60—, tymotka 24— do 27—, kukurudza gotowa — do —, nowa 5'20 do 5'50, chmiel stary gotowy 60— do 70—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16'50 do 16'75, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16'25 do 16'50, warianty — do —.

Uspokojenie: lepsze.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na osobnym całogodzinnym posłuchaniu P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

Na poniedziałkowych ogólnych posłuchaniach przyjął Najj. Pan, oprócz wymienionych we wczorajszej depeszy osób, nowo-mianowanego szefa Biura telegr.-korespondencyjnego radcę sekcji Fabriziego.

Przed posłuchaniem odebrał Najj. preżysię od nowomianowanego tajnym radcą pozasłużbowego generała broni Leandra Wetzewa. Przy uroczystym tym akcie interweniował w zastępstwie P. Ministra hr. Gołuchowskiego, P. Minister Kallay i wielki podkomorzy hr. Abensperg Traun.

Porządek dzienny obrad Izby deputowanych w najbliższym czasie obejmuje: Wniosek nagłe posłów Peszki i Steinera o zniesienie handlu terminowego; oba te wnioski będą rozstrzygane w związku ze sobą. Następnie jest na porządku dziennym wniosek posła Schalka o manifestację na korzyść Boerów.

W rozprawach nad tym wnioskiem imieniem Czechów zabierze głos Brzozad i podniesie wyroki wydane przez sądy we Wrześni i Gnieźnie.

Dalej znajdują się wnioski: Posła dr. Szusterszica o założenie uniwersytetu słoweńskiego; posła Tollingera o zawodowych stowarzyszeniach chłopskich i wreszcie wniosek posła Romańczuka o założenie uniwersytetu ruskiego.

Cesarz Wilhelm po odebraniu przysięgi od nowozaczących marynarzy w Kiel przemówił do nich i powiedział pomiędzy innymi: „Nie pragnę wojny równie jak mój dziad, który jednakże, gdy mu wojnę narzucano, wyruszył w pole i dzielił trudy wojenne armii. Żywią nadzieję, że gdybym was musiał poprowadzić do boju, okazać się godnymi swoich ojców. Nie myślę, że cesarzowi łatwo rozkazywać, a żołnierze muszą pełnić ciężką służbę. I ja złożyłem przysięgę wojсковą tak dobrze jak i wy, i muszę moją służbę pełnić jak i wy, każdy na swoim stanowisku“.

Konsul turecki w Sebastopolu zawiadomił rząd rosyjski o postanowieniu Turcji nieprzyjmowania na swoje terytorium emigrantów muzułmańskich z Kaukazu.

Jako objaw znacznego polepszenia się serbsko rosyjskich stosunków uważają powszechnie powrót do Belgradu posła rosyjskiego Carykowa, który przed kilkoma miesiącami opuścił był stolicę serbską.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 27 listopada. Przedłożony na ostatnim posiedzeniu Izby posłów wniosek p. Merunowicza i tow. w sprawie ulepszenia c. k. służby telefonicznej w Galicji opiewa: „Upaństwowienie instytucji telefonów w Austrii nakłada na c. k. Rząd obowiązek troszczenia się o to, aby urządzenia telefoniczne odpowiadały wszelkim słusznym i istotnym potrzebom uzasadnionym wymaganiami. W obec tego albo powołaniem c. k. Rząd pozostawić uposażenie telefonów w Austrii przedsiębiorczości osób prywatnych, któreby to traktowały jako interes, — albo, skoro telefony upaństwowiono, nie powinien biurokratyczny formalizm krępować i tamować naturalnego rozwoju tego tak wielce pożytecznego środka komunikacyjnego.“

Podpisani parlamentarni zastępcy kraju koronnego Galicji nagła mianowicie od dłuższego czasu naprośno o odpowiednie celowi uposażenie i ulepszenie służby telefonicznej w tym kraju, który — jak wiadomo — co się tyczy obszaru i liczby ludności, stanowi więcej niż czwartą część Przedlitawii.

Pierwszą interpelację w tej kwestyi wnieśliśmy na posiedzeniu Izby posłów w d. 2 marca 1900.

W odpowiedzi na nią oświadczył był JE. Minister handlu na posiedzeniu w dniu 16 marca 1900, że Ministerstwo handlu już od dłuższego czasu nosi się z zamiarem wybudowania nowego połączenia (z Wiednia do Krakowa) „celem wyłączenia z dotychczasowej linii pośrednich stacyj na Szląsku, — aby ułatwić komunikację i aby jeszcze inne galicyjskie sieci telefoniczne w ową nową linię telefoniczną włączyć“.

Do tego oświadczenia dodał P. Minister uwagę, że „celem pokrycia bardzo znacznych kosztów nieodzownym jest warunkiem przyznania wprzód odpowiedniego kredytu inwestycyjnego“ — a dalej, że „taka sama nieodzowność zachodzi co do włączenia znaczniejszych miast i miejscowości przemysłowych Galicji do międzymiastowej komunikacji telefonicznej“. (Strona 3167 protokołu stenogr. XVI. sesji Izby posłów).

Nie pozostało tedy nie innego, jak czekać, aż Rząd nada dzień wystąpi w Izbie posłów z rządaniem odpowiedniego kredytu.

Tak się jednak nie stało, a według informacji, otrzymanych w kompetentnym źródle, budowa drugiej linii telefonicznej do Krakowa, — którą podług oświadczenia JE. Ministra handlu, Zarząd telefonów „już od dłuższego czasu“ uważa za konieczną, — odłożona jest do dalekiej przyszłości i na razie nawet mowy nie ma o włączeniu znaczniejszych miast prowincjonalnych miejscowości przemysłowych w Galicji do międzymiastowej komunikacji telefonicznej.

Dotychczas nawet zupełnie nie uczyniono, coby zmierzało do uwzględnienia zażaleń galicyjskich abonentów na niezwykle częste i przez dłuższy czas trwające przerwy w istniejącej obecnie jedynej linii telefonicznej „Wiedeń-Kraków-Lwów“.

Te okoliczności spowodowały podpisanych do powtórnej interpelacji, wniesionej też na posiedzeniu Izby posłów w dniu 6 marca b. r.

Na tę interpelację nie ma do tej pory żadnej odpowiedzi.

Na usne przedstawienie oświadczone podpisany z kompetentnej strony, że przedewszystkiem musi nastąpić ulepszenie sieci telefonów w Wiedniu i jego okolicy, — a dopiero po tem stopniowo (successive) mogłyby być spełnione życzenia prowincji. Odpowiednio do tego wstawił Rząd do preliminarzy budżetów na r. 1901 i 1902, w wydatkach tylko jedną pozycję na rozszerzenie i ulepszenie sieci telefonicznej, mianowicie w obu tych latach po 1,800,000 koron wyłączenie dla Wiednia i okolicy jego.

Podpisani nie chcą bynajmniej w tej sprawie atakować interesów stołecznego i rezydencyjnego miasta. Żywią oni tylko usprawiedliwione życzenie, aby państwowy Zarząd telefonów zważał więcej także na potrzeby krajów koronnych. Cesarstwo Królewski Rząd mógłby przecież łatwo znaleźć środki i drogi, któreby mu umożliwiły rychlejsze ulepszenie instytucji telefonów nie tylko wyłącznie w Wiedniu, ale i w krajach koronnych, bez zwiększonego obciążenia dorocznego budżetu.

Na podstawie przytoczonych powyżej okoliczności stawiają podpisani wniosek odnoszący się do kraju koronnego Galicji:

Wysoka Izba zechce uchwalić:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby z możliwym pospieszeniem w odpowiedniej drodze doprowadził do skutku budowę samoistnego połączenia telefonicznego z Wiednia do Krakowa oraz założenie do międzymiastowej komunikacji telefonicznej znaczniejszych miast i przemysłowych miejscowości w Galicji, mianowicie: Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Przeworska, Drohobycza z Boryslawiem, Słodnicą i Samborem, dalej Gorlic, Jasła, Stanisławowa, Kołomyi, Tarnopola, Złoczowa i Brodów“.

Co się tyczy strony formalnej, uprasza się wysoką Izbę, o przekazanie tego wniosku bez pierwszego czytania, podług §. 31 regulaminu Izbowego, komisji budżetowej.

Wiedeń, 22 listopada 1901.

Wniosek podpisali pp.: dr. Cwikliński, dr. Żyguliński, Stwiertnia, ks. dr. Komorowski, dr. Walewski, Dawid Abrahamowicz, Wojtyga, Popowski, Sozański, Wodziecki, Potoczek, dr. Roszkowski, Czaykowski, Moysa, dr. Jabłoński, Merunowicz, Romanowicz, dr. Górski, Apolinary Jaworski, Eugeniusz Abrahamowicz, Giżowski, Henzel, Sapieha.

Kraków, 27 listopada. (Tel. pryw.). Sekcja skarbowa Rady miasta uchwaliła wniosek, aby gmina Krakowa przystąpiła do Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie w charakterze członka założyciela z jednorazową wkładką 200 K.

Kraków, 27 listopada. (Tel. pryw.). Sprawy zajęte między młodzieżą z I. i II. r. medycyny zajmował się senat akademicki; senat uznał, że nie ma powodu do oficjalnego wkroczenia z jego strony; że za targ powinien być załatwiony przy interwencji słuchaczy z III i IV roku. Rozpoczęły się wykłady profesorów Kostaneckiego, Cybulskiego i Stopeyńskiego. Przybyła na nie pewna liczba słuchaczy.

Wiedeń, 27 listopada. Najj. Pan nadał dyrektorowi szkoły przemysłowej we Lwowie radcy rządowemu Zyguntowi Gorgolewskiemu order Żelaznej Korony III. klasy.

Wiedeń, 27 listopada. Izba panów zebrała się dziś na posiedzenie o godz. 1 min. 25 po południu (czas wied.).

Wiedeń, 27 listopada. Poseł Forst oświadcza w *Neue Freue Presse*, że doniesienia o jego zachowaniu się w komisji parlamentarnej klubu młodocześniejszego są niedokładne.

Praga, 27 listopada. (Tel. pryw.). Rada miejska uchwaliła dla ofiar procesu wrzesińskiego 200 koron, którą to sumę złoży na ręce burmistrza miasta Krakowa.

Budapeszt, 27 listopada. Izba dep. Sejmu węgierskiego obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad adresem do Tronu.

Budapeszt, 27 listopada. Otwarto konkurs do majątku spółki akcyjnej „Fortuna“, trudniącej się eksploatacją kopalni złota.

Wielki Warządyn, 27 listopada. Przy budowie ratusza zastrejkowało 150 robotników; usiłowali oni innych robotników zmusić do przystąpienia do strejku, przyczem wywiązała się krwawa bójka; 40 osób aresztowano.

Warszawa, 27 listopada. (Tel. pr.). Wczoraj między 1 a 4 w nocy obrabowano kasę żelazną Towarzystwa tramwayowego. Złoczyńcy zabrali 7000 rubli w gotówce, cały dochód z ruchu służbowego poprzedniego dnia. Wdrożono energiczne śledztwo. Sprawców kradzieży nie wykryto.

Poznań, 27 listopada. (Tel. pryw.). *Diennik Poznański* zebrał do wczoraj na sieroty wrzesińskie 3667 marek i 100 K.

Berlin, 27 listopada. *Biuro Wolffa* donosi: Podług depeszy *Biura Reutersa* z Curacao, prezydent Castro kazał wypuścić na wolność aresztowanego Venenielezka, który zamordował pewnego Niemca. Rząd niemiecki postanowił wnieść przeciw temu protest.

Berlin, 27 listopada. *Nord. Allg. Ztg* donosi że w Radzie związkowej przyjęto budżet marynarki na rok 1902. Wynosi on 109 milionów marek i jest o 34 miliony niższy od budżetu zeszłorocznego.

Berlin, 27 listopada. Wczoraj otwarto parlament niemiecki. Dep. Bossermann wniósł interpelację w sprawie pojedynków oficerskich. Następnie z porządku dziennego załatwiono kilka spraw mniej ważnych. — Komitet seniorów parlamentu uchwalił rozpocząć dzisiaj 2 posiedzenie dyskusję nad taryfą cłową.

Gniezno, 27 listopada. (Tel. pr.) Ksiądz Laskowski wytoczył procesa wszystkim piśmowni niemieckim, które z okazji procesu wrzesińskiego miały na niego obraźliwe insynuacje i obelgi.

Gniezno, 27 listopada. (Tel. pryw.). Zasadzoną na 2 1/2 roku więzienia Helenę Piasecką, wypuszczono wczoraj na wniosek mecenas Wolńskiego z więzienia na wolną stopę za kaucją 1000 marek.

Aresztowanego z miejsca i skutego w kajdany 22-letniego Balcerkiewicza wypuszczono na wolną stopę za kaucją 3000 marek, a to na wniosek mecenas Türka.

Adwokat Woliński postawił wniosek o wypuszczenie za kaucją Dzieciuchowicza i Chojnackiego.

Denain, 27 listopada. Wszyscy górnicy rozpoczęli napowrót pracę.

Paryż, 27 listopada. Izba deputowanych nie przyjęła poprawki dep. Coutant, ażeby z pożyczki chińskiej przyznano po 10,000 franków każdej rodzinie, której syn poległ w Chinach. Dep. Dumont żądał, ażeby z pożyczki przedewszystkiem wydzielono fundusze potrzebne na wypłacenie wynagrodzeń, wsparć i pensji wdowich i sierocych. Wniosek ten przyjęto. Dep. Lasies żądał, ażeby także zabezpieczono prawa oficerów i żołnierzy korpusu ekspedycyjnego. Sprzeciwia się to ustawie, że oficerowie, którzy mieli jakiś udział w łupach wojennych musieli zapłacić za to. Minister wojny oświadczył, że rząd pragnie tylko usławić zasadę, że branie udziału w łupach nie jest legalne, jeżeli jednakże oficerowie owi uiszczą choćby małą tylko kwotę, minister nie będzie żądał całkowitego wynagrodzenia. Lasies obstaje przy swoim wniosku. Dep. Pastrée stawia rezolucję protestującą przeciw owym zajęciom w Chinach, które są hańbą dla Francji. (Okłaski na skrajnej lewicy, żywe protesty w centrum i na prawicy). Dep. Pastrée przywołano do porządku. Wniosek Lasies odrzucono 278 głosami przeciw 253. Przedłożenie rządowe przyjęto.

Paryż, 27 listopada. Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Izby deputowanych toczyła się w dalszym ciągu dyskusja o pożyczce chińskiej. Dep. Gauthier wnosi, aby dziennik urzędowy ogłosił szczegółowe zestawienie wydatków, na które pożyczka ma być przeznaczona. Minister skarbu oświadcza się przeciw wnioskowi, który wszakże przyjęto większością 293 przeciw 215 głosom.

Ateny, 27 listopada. Studenci uspokoiili się. Wykłady podjęto dzisiaj na nowo.

Londyn, 27 listopada. *Daily Mail* donosi z Hongkong, że okręt „Alerte“, który przed kilku dniami wypłynął z Filipinów, wioząc na pokładzie około 100 osób, zaginął. Poszukiwania pozostały dotychczas bez rezultatu.

Waszyngton, 27 listopada. Konsul amerykański telegrafuje z Colon, że wojska amerykańskie przybyły do Matachin i wkroczyły bez oporu do miasta. Jak się zdaje rząd kolumbijski ma przewagę nad powstańcami.

Nowy Jork, 27 listopada. Depesza z Colon donosi: Żołnierze okrętu wojennego „Jawa“ przywrócili na nowo ruch tranzytowy. Koło Emperador przyszło do zaciętej walki, w której obie strony ciężkie poniosły straty. Wojska rządowe wyruszają na Matachin.

Nowy Jork, 27 listopada. Z Colon (w Kolumbii) donoszą, że powstańcy z powodu braku amunicji musieli cofnąć się z Emperador. Powstańcy obliczają straty owe w walce pod Emperador na 60 zabitych i rannych; utrzymują zaś, że wojska rządowe miały przeszło 150 zabitych i rannych.

Dalsze depesze z Colon donoszą, że koło Barbakio stoczona została zacięta walka. Komunikacja kolejowa w tej okolicy jest z tego powodu przerwana.

### Dżuma.

Petersburg, 27 listopada. Komisja sanitarna uchwaliła znieść zarządzenia antydżumowe, jako zbyt szkodliwe.

Wiedeń, 27 listopada 1901. — Zmknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 20. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 634 50, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 644—, Akcje angielskiego 261—, Akcje Unionbanku 518—, Akcje Landerbanku 295'50, Akcje Bankvertrau 424—, Akcje Bodeneredit 862—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 636 —, Akcje Kolei Południowej 59'75, Akcje Tramway A) 250 50, Akcje Tramway B) 245'50, Akcje Kolei Elbethal 475 50, Akcje Kolei Północnej —, Akcje Kolei Czerniowieckiej 528 —, Akcje Alpiny 354—, Akcje Rima Muranyi 426—, Akcje Praskiego Towarzystwa tel. 1333—, Akcje Fabryki broni 280 —, Akcje Turckia tytoniowe 278—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92'80, Renta państwowa 98'90, Austriacka Renta koronowa 95'30, Węgierska Renta koron 93 20, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90 70, 4 pre. Listy Banku krajowego 92 —, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99 —, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89'50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97'25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109'45, 4-pre. Galic. Obligacje prepinacyjne 96 30. — 4-pre. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 93 —. 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 87'50. Losy tureckie 99 —, Marki 117'15. Ruble 253—.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.



Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernesta Thorna.

Senza cya.

Const. Marlos, urwisz w powietrzu i podróż na orle.

Freres Carangeot paryscy tańcu tourbillon.

Les trois Jarry ecentrycy muzykalni.

Rose d'Arkansas tancerka secesyonistyczna.

Halley und Curt nierównani akrobaci.

Aleksander Trebitsch humorysta.

Mahomeda ameryk. iluzya.

Valerien Saint-Cyr imitator dam.

Lilipuci.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Herbata Wilhelma.

Na liźne zapytania donosimy Szan. Publiczności, że herbata przedtem jako Wilhelma antireumatyczna herbata czyszcząca krew znana z apteki Franciszka Wilhelma, aptekarza c. i k. nadwornego dostawcy w Neunkirchen Niższa Austria, w skutek rozporządzenia c. k. wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1894 obecnie otrzymać można pod nazwą Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca we wszystkich aptekach po cenie 2 koron za paczkę.

Odezwa do sere szlachetnych!

Wdowa po dzierżawcy dóbr ziemskich, której całe życie było jednym pasmem nieszczęść i doświadczenia Bożego — obecnie ze zrujnowanem zdrowiem bez jakiegokolwiek zaopatrzenia, prosi nie o wsparcie dla siebie, tylko o stałe zaopiekowanie się jej córeczką 13-letnią, celującą użyciową 5-klasą, umieszoną obecnie w konwikcie klasztornym. Z powodu braku funduszu na opłatę konwiktorską, grozi jej utrata sposobności do dalszego kształcenia się i zdobycia kawałka chleba.

Są jeszcze dzięki Bogu w kraju naszym osoby uczynne i miłujące bliźniego; do tych więc sere szlachetnych zwracam się z prośbą: podajcie dłoń pomocną dobremu a nieszczęśliwemu dzieciuciu, które garnie się do nauki i pracy! Bóg wam będzie częstą najlepszą.

Bliższych informacyj udzieli redakcy „Gazety Lwowskiej”. (Najchętniej pośredniczyć będziemy w zbieraniu datków na cel powyższy. Przyp. Red.).

Przyjechali do Lwowa

dnia 27. listopada 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. C. Fuhs z Wiednia, H. Prech z Żuki, J. Nagórski z Warszawy, K. Bohdanowicz z Orzechli, J. Hr. Baworski z Ostrowa, L. Koziembrodzki z Chlebowa, Aleksander Bandrowski z Warszawy.

HOTEL IMPERIAL.

PP. W. Struszkiewicz z Wiednia, J. Lewakowski z Bochni, A. Hołowniewski z Przemysław.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Abrahamowicz z Krakowa, R. Ujejski z Pawłowa, K. Polański z Rudniku, S. Jarzowski z Chłopc.

HOTEL CENTRALNY.

PP. W. Jabłoński z Derżowa, E. Madyczewski z Przemysła.

HOTEL VICTORIA.

P. M. Przetocki z Sambora.

HOTEL STADMUELLERA.

P. A. Romański z Żuki.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Duchy l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK

lwowskiej lsbw handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. listopada 1901.

I. Akoye za sztukę.

Table listing various bank and exchange rates under section I.

placą żądają walutą koron. K. h. K. h.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table listing bill rates under section II.

placą żądają walutą koron. K. h. K. h.

III. Oblig i za 100 K.

Table listing bond rates under section III.

placą żądają walutą koron. K. h. K. h.

IV. Losy.

Table listing lottery rates under section IV.

V. Monety.

Table listing coin rates under section V.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. listopada 1901.

A. Ogólny dług państwa.

Table listing general government debt rates under section A.

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Table listing exchange rates for various countries and currencies.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table listing mortgage and bond rates under section G.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table listing preferred bond rates under section H.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery rates under section J.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing other public loan rates under section F.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

ROZWIĄZANIE URODZENIA I ŚMIERCI

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 19.038 [9752 2-3] OBWIESZCZENIE.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Adam Studziński, c. k. notaryusz w Sołotwinie, w skutek przyczynowanego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2. września 1901 l. 17.722 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Bursztynie z dniem 16. listopada 1901 z urzędowania w Sołotwinie ustępuje, a dnia 19. listopada 1901 urzędowanie w Bursztynie obejmuje.

Lwów, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. T. 7/1 (4) [9727 2-3] C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu wzywa Karola Nadziaka ze Starzawy, który w r. 1864 wydzielił się w nieznane miejsce, aby w przeciągu roku zgłosił się w tut. sądzie, gdyż w razie przeciwnym na żądanie Maryi Nadziak za zmarłego uznany zostanie.

Kuratorem Karola Nadziaka ustanowionym został adwokat dr. Scheinbach w Przemyslu. Przemysł, 8. listopada 1901.

L. cz. C. 328/1 (1) [9881 2-3] Przeciw Parasci Obłeszczyk, córce Dmytra w Zarzecz, której miejsce pobytu jest

nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie przez Teodora Gryzbowicza pozw o uznanie własności 11/60 części realności lwh. 1055 gminy Sołotwin.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie audyencyę 18. grudnia 1901 bióro I.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się pana Huata Stachów w Zarzecz kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie swoją kurandkę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sołotwin, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. T. II 31 (1) [9753 2-3] C. k. Sąd obwodowy Oddział II w Rzeszowie wdraża na żądanie dra Gustawa Holtzera i Maryi z Kohnerów Holtzerówny postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty Kraków 13. lutego 1901 na 2000 koron opiewającego w trzy miesiące od daty wystawienia płatnego przez dra Gustawa Holtzera i Maryę Holtzerową akceptowanego, a przez Altera Kornreicha wystawionego, który to weksel Alterowi Kornreichowi zaginął i wzywa się posiadacza tego wekslu, aby weksel ten w przeciągu 45 dni, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej w tut. sądzie, złożył lub prawa swe do tego wekslu wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasu

kresu weksel ten na ponowne żądanie dra Gustawa Holtzera i Maryi z Kohnerów Holtzerowej za umorzony i nieważnym uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 1. listopada 1901.

L. cz. C. 179/1 (1) [9951 2-3] Przeciw Janowi Drożańskiemu, przedtem zamieszkałemu w Brzostku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Wojciecha Wandrata z Zamodki pozw o wystawienie dokumentu na kupno parcel gr. l. 544 i 246 z lwh. 251 gm. Brzostek.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na 29 listopada 1901, godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Drożańskiego ustanawia się pana Jana Trześniowskiego w Brzostku kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Jana Drożańskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Brzostek, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. T. 52/1 (2) [9791 2-3] C. k. Sąd krajowy Oddział VI w Krakowie, wdrażając postępowanie amortyzacyjne odnośnie do książeczki wkładowej Nr.

195.467 pierwotnie na 614 koron 10 hal. opiewającej, wzywa się każdego, który powyższą książeczkę wkładową posiadał, by ją w ciągu 6 miesięcy, od daty ogłoszenia ostatniego edyktu w Gazecie lwowskiej, tut. sądzemu c. k. sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie książeczka ta na ponowne żądanie umorzona zostanie.

Kraków, dnia 1. listopada 1901.

L. cz. T. 6/1 (4) [9796 2-3] OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy na prośbę Franciszka Jaracza, w celu przeprowadzenia pertraktacyi spadkowej wniesioną, wzywa każdego, który jakakolwiek miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu Jakóba Jaracza, dnia 12. lipca 1840 w Kobylanach urodzonego, który około roku 1863 z Kobylan do Rumni się wydzielił, od tego czasu do Kobylan nie powrócił i żadnej wiadomości o sobie nie dał, aby o tem tut. sądzemu sąd lub ustanowionego dla niego kuratora, adwokata dra Andrzeja Pawłowskiego w Jasle, do dnia 31. grudnia 1902 zawiadomił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie Franciszka Jaracza, Jakób Jaracz za zmarłego uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Jasło, dnia 2. listopada 1901.



Licytacje.

L. cz. E. 1767/1 (2), E. 1283/1 (2) [9767 3—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie i Sanoku, zastąpionego przez adw. dra Festenburga i Bośniackiego, odbędzie się dnia 18. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja a) całych realności lwh. 705 i 720 gminy Przysietnica. b) 1/3 z 27/48, 1/3 z 7/48 i 1/3 z 34/41 z 7/48 części realności lwh. 298 gm. Brzozów.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a) to ad; a) lwh. 705 na 250 kor., zaś lwh. 720 na 300 kor., ad b) 116 kor. 17 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) realności lwh. 720 — 200 kor., zaś realności lwh. 705 166 kor. 66 hal., ad b) 77 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów dnia 1. listopada 1901.

L. cz. E. 806/1 (6) [9631 3—3]

Dnia 18. grudnia 1901 o godzinie 12 w południe, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III., odbędzie się licytacja 4238/17280 części realności lwh. 26 ks. gr. gm. Czarna.

Nieruchomość ta jest oceniona na 330 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 220 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 13. listopada 1901.

L. cz. E. 1611/1 (3) [9948 2—3]

Dnia 17. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności pod l. kons. 451 w Zamarstynowie położonej wykazem hip. l. 416 ks. gr. tej samej gminy objętej, Leona Kaczorowskiego własnej obejmującej parcelę budowlaną 327 i parcelą grunt 51/9 wraz z przynależnościami, składającymi się z domu parterowego murowanego, oficyny, komórek drewnianych, wychodków drewnianych i parkanu.

Nieruchomość, powyższa wystawiona na licytację jest oceniona wraz z przynależnościami na 14000 kor.

Najniższa cena wynosi 7000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 3. listopada 1901.

L. cz. E. 1798/1 (2) [9949 2—3]

Dnia 17. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja realności pod l. kat. 360 w Zamarstynowie po-

łożonej lwh. 382 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej wraz z przynależnościami składającymi się z oficyn, stajenki i oparkowania.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona przez Bank hipoteczny przy dzieleniu pożyczki wraz z przynależnościami na 10.000 kor.

Najniższa cena wynosi 5000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądu niżej wymienionego w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 7. października 1901.

L. cz. E. 943/1 (8) [9502 2—3]

Na żądanie firmy D. Axelbrad i Syn, odbędzie się dnia 24. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 5, licytacja realności objętej whl. 15 ks. gr. gm. kat. Zadniszówka wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, sklepiku i komórki.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 460 kor., przynależności zaś na 1550 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 1672 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I Łowiczeżyka, d. 26. października 1901.

L. cz. E. 423/1 (5) [9685 2—3]

Na żądanie Izaaka Guttera odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacja 12/64 części realności lwh. 12 w Głębocicach.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2004 kor.

Najniższa cena wynosi 1336 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Andrychów, dnia 1. listopada 1901.

L. cz. E. 39/1 (7) [9798 2—3]

Na żądanie o. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 16. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84, licytacja majątności Krechowice część II, III, IV, V, VI i VII, wyk. hip. l. 51, 52, 53, 54, 55 i 56 ks. gr. e. k. sądu obwodowego w Stryju objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z dworu oficyny, lodowni, piwnicy murowanej, budynku pocztowego, szopy, stajni konicznej, chałupy dla biednych, kuźni, karczmy, chałupy we wsi, leśniczówki i folwarku.

Nieruchomości, t. j. powyższe dobra tabularne wystawione na licytację są ocenione na 294.000 kor., a w szczególności Krechowice część II na 60.000 kor., Krechowice część III na 39.000 kor., Krechowice część IV na 84.000 kor., Krechowice część V na 86.000 kor., Krechowice część VI na 17.600 kor. i Krechowice część VII na 8.000 kor.; przynależności zaś na 52.921 kor. 39 hal., a w szczególności Krechowice część II na 709 kor. 16 hal., Krechowice części III na 1754 kor. 48 hal., a Krechowice części V na 59.457 kor. 75 hal.

Najniższa oferta wynosi co do części II 40.472 kor. co do części III 27.170 kor., co do części IV 56.000 kor., co do części V 90.972 kor., co do części VI 11.734 kor. a co do części VII 5.334 kor. — poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wy-

ciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stryj, dnia 25. października 1901.

L. 25.894.901. [9944 2—3]

OBWIESZCZENIE

Celem wydzierżawienia prawa do poboru myta drogowego na stacyi w Zagrobeli położonej na gościńcu podolskim bezwarunkowo na przeciąg jednego roku, t. j. od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1903, ewentualnie warunkowo, t. j. na wypadek, gdyby wypowiedzenie wczas, a mianowicie ze strony skarbu do 1 października, zaś ze strony dzierżawcy najpóźniej do 15. września 1902, względnie 1903 nie nastąpiło, także na lata 1903 i 1904 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w ogłoszeniu e. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 12. października 1901 L. 96.903 trzecią publiczną licytację, która odbędzie się w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 9 grudnia 1901 o godzinie 9 rano.

Cena wywołania wynosi na jeden rok 1690 koron.

Kto chce wziąć udział w licytacji, winien złożyć do rąk komisarza licytacyjnego wadium w wysokości 1/6 części ceny wywołania.

Pisemne oferty sprzedane ściśle według formularza i zaopatrzonego w powyższe wadium ma zawierać dokładnie wyrażoną kwotę ofertowanego rocznego czynszu dzierżawnego tak cyframi, jako też słowami.

Oferty te należy wnieść do Naczelnika e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu, przed rozpoczęciem ustnej licytacji.

Blizsze warunki licytacyjne mogą być przejrane w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w e. k. Nadzorach straży skarbowej tegoż okręgu.

C. k. Dyrekcji okręgu skarbowego. Tarnopol, dnia 17. listopada 1901.

L. cz. E. XX. 518/1 (13) [9429 2—3]

Na żądanie Sary Muud ur. Zimm-rmann odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 godz. 10 przed południem, w tus. sali VI licytacja 1/8 części realności Zirlt Steissel we Lwowie l. k. 246 śródm. lwh. 237 ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej przy ul. Boimów 27 wraz z przynależnościami, składającymi się z kilku okien, drzwi, kluczy i drabiny

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1400 kor. 43 hal., przynależności na 4 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi 703 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XX. Lwów, dnia 19. października 1901.

L. cz. E. 1409/1 (4) [9912 2—3]

Na żądanie Harscha Seidy oraz Mariem Ruchel dw. imion Blochów właścicieli realności w Kołomyi odbędzie się dnia 19. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności wykazem hip. l. 461 ks.

gr. gm. kat. Peczenizyn objętej wraz z przynależnościami składającymi się z szopy, drabiny, i bramy

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5108 kor. 25 hal., przynależności zaś na 212 kor.

Najniższa cena wynosi 2660 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V Peczenizyn, dnia 18. listopada 1901.

L. cz. E. 483/1 (3) [9938 2—3]

Na żądanie Ignacego Darochy, odbędzie się dnia 18. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja następujących realności ks. gr. gm. k. Sokołów: 1. połowy lwh. 381, 2. 1/6 części lwh. 1393, 3. połowy lwh. 1664, 4. połowy lwh. 1665, 5. połowy lwh. 1666, 6. połowy lwh. 1667, 7. połowy lwh. 1668.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na ad 1. 390 kor., ad 2. 366 kor., ad 3. 650 kor., ad 4. 700 kor., ad 5. 650 kor., ad 6. 330 kor., ad 7. 275 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 260 kor., ad 2. 244 kor., ad 3. 633 kor. 34 hal., ad 4. 466 kor. 67 hal., ad 5. 633 kor. 34 hal., ad 6. 220 kor., ad 7. 183 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sokołów, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. E. 1281/1 (5) [9918 2—3]

Na żądanie Naftalego Sesslera w Mszanie dolnej odbędzie się dnia 16. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie w Limanowej w biurze Nr. 5 licytacja 1/4 cz. realności lwh. 8 i 1/8 części realności lwh. 77 ks. gr. gm. kat. Rybie nowe Antoniego Gibasa własnej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 980 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 653 kor. 88 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, 2. listopada 1901.

L. cz. E. 509/1 (3) [9688 1—3]

Na żądanie Pawła Sikory, gospodarza gr. w Błaszkwie, odbędzie się dnia 21. grudnia 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzostku licytacja realności lwh. 124 ks. gr. gm. kat. Błaszko-wa objętej Anny Kukliowej tudzież Henryka Sikory po połowie własnej wraz z przynależnościami składającymi się z budynku mieszkalnego, stajni i stodoły.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1259 kor. 10 hal., przynależności zaś na 530 kor.

Najniższa cena wynosi 1192 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzostek, dnia 30. października 1901.



OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyslu rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

- a) od mięsa według ustawy z dnia 16. czerwca 1877 (dz. u. p. Nr. 60).
b) od woszczu wina, moszczu winnego i owocowego w niżej podanym wykazie poszczególnym okręgu poborczym na rok 1902 i warunkowo na rok 1903 i 1904, lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyslu, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyslu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Table with 4 columns: L. porząd., Okręg dzierżawny, Cena wywołania od (mięsa, wina), Licytacja odbędzie się. Includes entries for Jaworów and Przemysł.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego. Przemysł, dnia 19. listopada 1901.

do L. 20349/901.

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach rozpisuje niniejszem trzecią publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej poszczególnionych stacyach mytniczych.

Table with 7 columns: L. porządkowa, Nazwa, Należność od sztuki, Cena wywołania, Termin licytacyjny. Lists various stations like Barwałd dolny, Jawiszowice, Kocierz ad Moszczanica.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego. Wadowice, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. E. 1273/1 (4) [9869 3-3]

Dnia 10. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacya realności lwh. 219 gm. Kadłubiska pod l. sp. 47.

L. cz. E. 889/1 (6) [9581 3-3]

Dnia 18. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III, licytacya 1/6 części realności lwh. 45 gm. Ustyanowa objętej.

L. cz. E. 113/1 (12) [9630 3-3]

Dnia 18. grudnia 1901 o godzinie 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III, odbędzie się licytacya realności lwh. 320 gm. Ustrzyki.

L. cz. E. 943/1 (9) [9583 3-3]

Dnia 18. grudnia 1901 o godzinie 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III, odbędzie się licytacya realności lwh. 69 ks. gr. gm. Berek dolny.

L. cz. E. 104/1 (8) [9599 3-3]

Dnia 18. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya realności w Kolomyi Nr. kons. 313 lwh 199/1 z przynależnościami.

L. cz. E. 61/1 (12) [9890 3-3]

Na żądanie p. Jakóba Weinberga zastąpionego przez p. adw. dra Weinberga we Lwowie odbędzie się dnia 18. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13, licytacya majątności Steniatyn wyk. hip. l. 66 ks. gr. dla większych posiadłości objętej.

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

L. 25128. [9884 3-8]

Obwieszczenie. Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego od 1. stycznia 1902 poczynawszy na okres 1902, 1903 i 1904 bezwarunkowo względnie na lata 1902 i 1903 z warunkowem przedłużeniem na rok 1904, albo na rok 1902 milczącym przedłużeniem dzierżawy na następny rok 1903 i 1904 a mianowicie:

L. cz. E. XX. 2260/00 (41) [9638 2-3]

Dnia 20. grudnia 1901 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali sądu tut. Nr. VI licytacya połowy realności pod l. k. 614 1/4 i 831 1/4, oraz połowy realności bez l. k. we Lwowie położonych, lwh. 521, 707 i 876 ks. gr. dla l. dz. m. Lwowa wraz z przynależnościami.



## OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych w przyległym wykazie wyszczególnionych na przeciąg jednego roku to jest od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1902 warunkowo z zastrzeżeniem mileżącego przedłużenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na czas od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie drukowanym obwieszczeniu trzecią publiczną licytacji, która się odbędzie w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w dniu 12. grudnia 1901 od godziny 8 rano do godziny 12 w południe.

## Podatek konsumcyjny od mięsa.

L. porządk.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum		Licytacja odbędzie się
			koron	hal.	koron	hal.	
1	Błażowa	III. kl. tar.	3463	12	347	—	dnia 12. grudnia 1901
2	Jawornik	III. kl. tar.	1153	84	116	—	
3	Rozwadów	III. kl. tar.	7360	—	736	—	
4	Tarnobrzeg	III. kl. tar.	8026	—	803	—	

Kto chce brać udział w licytacji ma złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadyum w kwocie w przyległym wykazie poszczególnionej.

Przyjmuje się także pisemne nadeżdy.

Nadeżdy pisemne muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego, tak liczbami jakoteż słowami, mają być ułożone podług przepisanego formularza i powinny być wniesione opieczetowane do Dyrektora c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie najpóźniej do godz. 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytację.

Blizsze warunki licytacji mogą być podane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 23. listopada 1901.

L. cz. E. 1246/1 (6) [9906 1—3]

Na żądanie Banku komercyjnego i eskontowego w Bursztynie, zastąpionego przez p. dra Leszka Cygę adw. w Bursztynie, odbędzie się dnia 27. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja a) 2/5 części realności wyk. hip. l. 8 i b) 2/20 części realności wyk. hip. l. 79 ks. gr. gm. kat. Subotów objętych wraz przynależnościami, składającymi się z bydła i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) na 200 kor., ad b) na 497 kor. 8 hal., przynależności zaś na 403 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 133 kor. 33 hal., ad b) 600 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Halicz, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. E. V. 121/1 (3) [9954]

Na żądanie Salamona Kleinberga w Drohobycz, odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja połowy realności objętej lwh. 331 ks. gr. gm. Drohobycz-Zawieczna wraz z przynależnościami, składającymi się z komórk.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 333 kor. 50 hal., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi 225 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Drohobycz, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. E. 951/1 (4) [9566]

Na żądanie Wiktorii Bauowej, zastąpionej przez adw. Szpunara, odbędzie się dnia 10. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 688 ks. gr. Łańcut wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 433 kor., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi 290 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Łańcut, dnia 24. października 1901.

L. cz. E. VIII. 1553/1 (3) [9081]

Na żądanie Fischla Blechera, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja 1/3 części realności, objętej lwh. 143 ks. gr. gm. kat. Werbiaż niżny.

1/3 część nieruchomości, wystawionej na licytację, jest oceniona na 830 kor.

Najniższa cena wynosi 553 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 22. października 1901.

L. cz. E. 1272/1 (6) [9682]

Na żądanie wierzyciela egzekwującego c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcję, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, w Brzeżanach, licytacja realności, pod lk. 141 w Brzeżanach, lwh. 673, wraz z przynależnościami, składającymi się z 5 metr częstokółów dębowych, 45 metr sztachet z miękkiego materiału i 7 słupków kamiennych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 10.000 kor., przynależności zaś na 243 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 5371 koron 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 6. listopada 1901.

L. cz. E. 1026/1 (3) [9753]

Na żądanie Schaji Tiegera w Solotwinie, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., w Solotwinie, licytacja 3/9 części realności lwh. 465, ks. gr. gm. Porohy objętej, zobowiązanego Nylkoły Hodowańca własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1/3 części 3 chat drewnianych, słomą krytych.

3/9 nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 933 kor. 33 hal., przynależności zaś na 108 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 694 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Solotwina, dnia 7. listopada 1901.

L. cz. E. 235/1 (11) [9810]

Na żądanie Iwana Ulezaka, rolnika w Czystohorbie, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja 1/5 części realności whl. 89 gm. Czystohorb, Orny z Jaciowych Onuszkanyezowej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 18. listopada 1901.

L. cz. E. VIII. 1565/1 (4) [9441]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Kołomyi, zastąpionej przez dr. Dębickiego, odbędzie się dnia 2. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja realności, objętej whl. 377, ks. gr. dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 2250 kor. 50 hal., przynależności zaś na 106 kor.

Najniższa cena wynosi 1178 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. E. 95/1 (18) [9647 1—3]

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 24. grudnia 1901 o godzinie 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacja majątności „Folwark Olszanica Henrykówka“ lwh. 715 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętej, Abrahama Józefa Madfesa i Klary Kobak po połowie własnej, wraz z przynależnościami, składającymi z budynków gospodarczych i mieszkalnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 67.150 kor. przynależności zaś na 13.430 kor.

Najniższa cena wynosi 53.720 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemysł, dnia 4. listopada 1901.

L. cz. E. V. 863/3 [9953]

Na żądanie Teofila Gartenberga w Drohobycz odbędzie się dnia 18. grudnia 1901 o godz. 9 przedpołudniem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacja realności obj. lwh. 38 ks. gr. gm. Dereżycze wraz z przynależnościami składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3576 kor. 23 hal. przynależności zaś na 118 kor.

Najniższa cena wynosi 2463 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.



Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Drohobycz, dnia 5. października 1901.

L. cz. E. 1739/1 (3) [9947 1-3]

Dnia 20. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja I. realności wyk. hip. l. 84 ks. gr. gm. kat. Zimnawoda objętej, składającej się z dwóch domów murowanych, stodoły, chlewu i stajenki, przybudowanej do jednego z domów, które to budynki wystawione są na parceli bud. 154, tudzież z 24 parceli gruntowych, II. realności objętej wyk. hip. l. 106 ks. gr. gm. kat. Rudno, składającej się z parc. grunt. 925, 936/1 i 936/2 oraz przynależności, jako to: 1. wozu, 2 bron, 1 młynka, 1 młocarki, 1 sieczkarni, 1 konia gniadego i jednego zaprzęgu na konia.

Nieruchomość wyk. hip. l. 84 objęta jest ocenioną na 6873 kor. 74 hal. a domy z przynależnościami, na 3144 kor., zaś nieruchomość wyk. hip. l. 106 objęta ocenioną jest na 977 kor. 74 hal. przynależności zaś na 286 kor.

Najniższa cena realności pod I. wymienionej wynosi 6678 kor., zaś realności pod II. wymienionej kwotę 842 kor. 41 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszym warunkami licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w kancelarii Oddział IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.  
Lwów, dnia 1. listopada 1901.

L. cz. E. 842/1 (14) [9950]

Na żądanie Michała, Michaliny, Antoniego Krochmalnickich zastąpionych przez adw. dra Pohoreckiego w Tarnopolu odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godzinie 10 $\frac{1}{2}$  przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu licytacja realności pod I. kons. 415 w Tarnopolu na przedmieściu „Podole” położonej wyk. h. p. l. 418 ks. gr. gm. kat. Tarnopol objętej z parceli bud. pod I. kat. 595 się składającej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 6124 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi 6124 kor. 05 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie jako z ustawą zgodne niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 21. października 1901.

L. cz. E. 1212/1 (6) [9821]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Radomyślu odbędzie się dnia 10 stycznia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 242 ks. gr. gm. kat. Wadowice górne objętej składającej się z zabudowań gospodarczych (bez domu) i z pół 1 ha. 76 ar. 43 m.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest ocenioną na 1581 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi 1054 kor. 30 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, dnia 7. listopada 1901.

L. cz. E. 1211/1 (5) [9849]

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu odbędzie się dnia 10. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności a) lwh. 391 i b)  $\frac{3}{16}$  części realności lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Dulcza mała objętych. W skład realności ad a) wchodzi pola orne w obszarze 1 ha. 88 ar., zaś w skład realności ad b) polowa domu i zabudowań gospodarczych wraz z gruntem w obszarze około 33 ar.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1455 kor. 36 hal., ad b) na 415 kor. 11 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 970 kor. 64 hal., ad b) na 278 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości i części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, dnia 5. listopada 1901

L. cz. E. 22/1 (13) [9937 1-3]

Dnia 4. stycznia 1902 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja realności w Mościskach Nr 193 wyk. hip. 652 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 6266 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 3133 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. E. 881/1 (14) [9734]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa odbędzie się dnia 3. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja a) realności lwh. 276, b) 645 i c)  $\frac{4}{16}$  części realności lwh. 597 ks. gr. gm. kat. Rado-

myśl objętych, składających się: ad a) z domu murowanego parterowego w rynku położonego, ad b) z placu budowlanego w rynku położonego i ad c) również z parceli budowlanej.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 11040 kor., ad b) na 200 kor., ad c) 215 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 5520 kor., ad b) 100 kor., ad c) 107 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości i części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, dnia 4. listopada 1901.

L. cz. E. 162/1 (23) [9922]

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Schätzla, odbędzie się dnia 15. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Brzeżanach licytacja majątki „Małowod” lwh. 197 ks. ks. grt. dla większych posiadłości tut. sądu obw. objętej, zobowiązanych Bernarda, Emila i Amelii Rathów własnej, wraz z przynależnościami w protokole oszacowania z dnia 4. listopada 1901 l. E. 162/1 wymienionymi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest ocenioną na 154.000 kor.; przynależności zaś na 13.888 kor.

Najniższa cena wynosi 111.925 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Brzeżany, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. E. 1056/1 (4) [9371]

Na żądanie Henryka Feitha odbędzie się dnia 10. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacja połowy realności lwh. 464 ks. gr. Łańcut Efroima Blanka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 8825 kor.

Najniższa cena wynosi 5884 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne złożone w sprawie E 1327/00, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-

dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Łańcut, dnia 12. października 1901.

L. cz. E. II. 1130/1 (10) [9920]

Dnia 13. stycznia 1902 r. o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sali Nr. 6 sądu tutejszego licytacja realności pod I. k. 990  $\frac{3}{4}$  we Lwowie położonej objętej lwh. 1029 dz II. ks. gr. gm. m. z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 47.506 kor. 54 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 24.116 kor. 36 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tych nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.  
Lwów, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. E. 888/1 (3) [9168]

Na żądanie Berla Finklera właściciela realności we Lwowie Rynek stary l. 5. odbędzie się dnia 14. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 260 i 286 ks. gr. Krzemienica objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a) realność lwh. 286 na 18.247 kor. 53 hal. b) realność lwh. 260 na 7.170 kor. 22 hal., przynależności zaś ad a) na 807 kor., b) na 333 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 12.703 — ad b) 5.003 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza, się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Łańcut, dnia 28. października 1901.

L. cz. E. 1010/1 (4) [9713 1-

Dnia 31. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 tutejszego sądu, licytacja połowy realności o tej whl. 959 gmk. Wierzbowiec.

Połowę realności tej oszacowano na koron.

Najniższa oferta, niżej której sprze-

nie nastąpi wynosi 54 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Budzanów, dnia 13. października 1901.



L. cz. E. 1636/1 (6) (9986)

Na żądanie Mosesa Singera, odbędzie się dnia 6. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja realności 835 gminy Wierzbowice Paraski z Zeleniczuków Łajuk własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1.650 kor.,

Najniższa cena wynosi 1100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 7. września 1901.

L. cz. E. VIII. 1552/1 (5) (9361)

Na żądanie Kasy oszczędności w Kołomyi zastąpionej przez adw. dr. Debickiego odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności objętej lwh. 486 ks. gr. dla IV. dzielnicy m. Kołomyi w raz z przynależnościami, składającymi się z parkanu i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1102 kor., przynależności zaś na 24 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 563 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kołomyja, dnia 29. października 1901.

L. cz. E. 894/1 (3) (9623)

Na żądanie Jana Chmielowca z Radomyśla, odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 60/392 części realności lwh. 425 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej.

Część nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 432 kor.

Najniższa cena wynosi 220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadow, dnia 4. listopada 1901.

K. cz. E. 559/1 (3) (9112)

Na żądanie Gittli Berger, odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja 1/2 posiadłości lwh. 341 i 1/2 posiadłości 46 ks. gr. gm. Osiek.

Nieruchomości, powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żmigród, dnia 18. października 1901.

L. cz. E. 2231/1 (9) (9689)

Dnia 30. grudnia 1901 o 11 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności objętej wyk. hip. 1. 341 ks. gr. gm. kat. Dolina dz. IV. i realności objętej wyl. 342 ks. gr. gm. kat. Dolina dz. IV. wraz z przynależnościami, składającymi się z 336 dębów, 110 sztuk drzewa rozmaitego i bułdulewego.

Licytowaną będzie każda realność z osobna, a w braku licytantów na każdą realność z osobna.

Nieruchomości obie te wystawione na licytację, są ocenione, a mianowicie: 1) realność objęta wyl. 341 ks. gr. gm. kat. Dolina dz. IV. na 11.466 kor. 10 hal. z czego na przynależność i budynek przypada 2550 k. 2) realność objęta wyl. 342 ks. gr. gm. kat. Dolina dz. dz. IV. na 791 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1) za realność objętą lwh. 341 — 7644 kor. 06 hal., 2) za realność objętą lwh. 342 — 527 koron 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dolina, dnia 30. października 1901.

L. cz. E. II. 1400/1 (6) (9348)

Dnia 30. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacja realności pod l. k. 1392 1/4 we Lwowie objętej lwh. 1295/1. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, drzwi, storów, kluczy, chodników, dzwonek elektrycznych, lamp na schodach, drabiny, sztachet, altanki etc.

Nieruchomość t. j. sama realność wystawiona na licytację, jest oceniona na 79.579 kor. 10 hal., ulga podatkowa na 11.746 kor. 70 hal., przynależności zaś na 2.252 koron 80 hal., łącznie na 93.578 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 46.789 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta, przejrzeć można w sądzie, tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.  
Lwów, dnia 24. października 1901.

L. cz. E. 463/00 (27) (9453)

W celu zniesienia współwłasności na żądanie Romana Szmygiera, Zofii Pukowskiej, Maryi Lewkuć, Olgi Karabin, gdy wskutek prawomocności tus. uchwały z dnia 7. września 1901 do l. cz. E. 463/00 (26) pozwalającej na relicytację, licytacja pierwsza stała się bezskuteczna, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Zborowie w drodze egzekucji wyroków z dnia 15. kwietnia 1899 l. cz. C. II. 35/99 3 z dnia 15. marca 1900 C. II. 16 00 (3) relicytacja realności objętej lwh. 187 gm. Bohutyn, Romana Szmygiera, Zofii Pukowskiej, Maryi Lewkuć, Olgi Karabin, Jana Szmygiera i małoletniego Nikefora Szmygiera po 1/6 części składającej się z p. gr. 458, 702, 721, 1272, 1596, 1597, 1598 na koszt i niebezpieczeństwo umowofornego nabywcy Iwana Szmygiera pod warunkami dla pierwszej licytacji tus. uchwałą z dnia 9. lutego 1901 l. cz. E. 463/00 (17) ustalonymi z tą odmianą, że najniższa oferta wynosi połowę cenę szacunkową, i że umowoforny nabywca jest wyłączony od licytowania.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.  
Lwów, dnia 24. października 1901.

L. cz. E. 463/00 (27) (9453)

W celu zniesienia współwłasności na żądanie Romana Szmygiera, Zofii Pukowskiej, Maryi Lewkuć, Olgi Karabin, gdy wskutek prawomocności tus. uchwały z dnia 7. września 1901 do l. cz. E. 463/00 (26) pozwalającej na relicytację, licytacja pierwsza stała się bezskuteczna, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Zborowie w drodze egzekucji wyroków z dnia 15. kwietnia 1899 l. cz. C. II. 35/99 3 z dnia 15. marca 1900 C. II. 16 00 (3) relicytacja realności objętej lwh. 187 gm. Bohutyn, Romana Szmygiera, Zofii Pukowskiej, Maryi Lewkuć, Olgi Karabin, Jana Szmygiera i małoletniego Nikefora Szmygiera po 1/6 części składającej się z p. gr. 458, 702, 721, 1272, 1596, 1597, 1598 na koszt i niebezpieczeństwo umowofornego nabywcy Iwana Szmygiera pod warunkami dla pierwszej licytacji tus. uchwałą z dnia 9. lutego 1901 l. cz. E. 463/00 (17) ustalonymi z tą odmianą, że najniższa oferta wynosi połowę cenę szacunkową, i że umowoforny nabywca jest wyłączony od licytowania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 6. listopada 1901.

L. cz. E. 2185/1 (2) (9916)

Na żądanie Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu, zastąpionego przez dr. Nowaczyńskiego, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biu-

Wierzycielom hipotecznym zastrzega się ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez licytację uzyskaną.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2090 kor., wyraźnie dwa tysiące dziewięćdziesiąt koron.

Najniższa cena wynosi 1045 kor., wyraźnie tysiąc czterdzieści pięć kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego, powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 8. października 1901.

L. cz. E. 14/1 (6) (9866)

Na żądanie Falika Feliksa i Abrahama Schärfa w Rożnowie, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja majątności Bergmanówka wyl. 2699 gm. Rożnow, przy c. k. sądzie powiatowym w Zabłotowie wraz z przynależnościami, składającymi się z narzędzi do młyna wodnego należących.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona mianowicie: budynek na 100 kor., młynówka na 250 kor., role na 12.600 kor., przynależności zaś na 193 koron.

Najniższa cena wynosi 8713 kor., 17 hal., poniżej tej samej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 1. listopada 1901.

L. cz. E. 2109/1 (6) (9983)

Dnia 12. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja 7/18 części realności lwh. 1378 księgi gr. gm. Delatyn.

Części nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 1252 kor. 11 hal.

Najniższa cena wynosi 626 kor. 11 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 6. listopada 1901.

L. cz. E. 2185/1 (2) (9916)

Na żądanie Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu, zastąpionego przez dr. Nowaczyńskiego, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biu-

rze Nr. 4, licytacja 1) realności wyl. 82 gm. Knapy objętej, Jana Smykli własnej, 2) realności lwh. 655 gm. Knapy objętej, Jana Smykli własnej, 3) realności lwh. 656 gm. Knapy objętej, Michała Smykli własnej, 4) realności 657 gm. Knapy objętej, Agnieszki Mazur własnej, 5) realności lwh. 658 gminy Knapy objętej, Kalista Smykli własnej i 6) realności lwh. 422 gm. Wola gołego objętej, Jana Smykli własnej.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 1929 kor. 06 hal., ad 2) na 1591 kor. 59 hal., ad 3) na 1911 kor. 06 hal., ad 4) na 2188 kor. 27 hal., ad 5) na 2133 kor. 76 hal., ad 6) na 400 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1286 kor. 4 hal., ad 2) 1061 kor. 06 hal., ad 3) 1274 kor. 4 hal., ad 4) 1458 kor. 86 hal., ad 5) 1422 kor. 51 hal., ad 6) 267 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy chęć kupna mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 12. października 1901.

L. cz. E. 1160/1 (6) (9898)

Dnia 31. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności wyl. 119 ks. gr. gminy Repechów a Nachmana Reitmana własnej.

Realność powyższą oceniono na kwotę 2025 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1350 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bóbrka, dnia 17. listopada 1901.

L. E. 523/1 (3) (9814)

Dnia 31. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 32 gm. Dąbrówki breiiskiej.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona na 1354 koron. 98 h, przynależności zaś na 90 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 963 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w biurze tutejszego sądu Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dąbrowa, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. E. 483/1 (7) (9700)

Na żądanie Herscha Judy Felsena w Rozwadowie, odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja połowy realności, lwh. 254 i połowy realności lwh. 1156 gm. kat. Turbia objętej.

Połowy nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 1835 kor.

Najniższa cena wynosi 1223 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadow, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. E. 1005/1 (4) (9822)

Na żądanie Karola Chmielowca w Radomyślu, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności wyl. 164 ks. gr. gminy kat. Radomyśl objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z cembrowaniem studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 310 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 193 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta, można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadow, dnia 12. listopada 1901.



W skutek uchwały z dnia 21. listopada 1901 l. cz. E. 155/1 (15) sprzedane będą dnia 11 grudnia 1901 o godz. 11 przed południem w Terce, Polankach i Zarzeczcu w drodze publicznej licytacji: 1847 belków jedlowych, 1953 morlotów jedlowych, 54 liny, 4 kliny, 2 haki, 2 siekiery i topór ciesielski.

Przedmioty te można oglądać 11. grudnia 1901 między godziną 10 a 11 przed południem w powyższych miejscowościach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Baligród, dnia 21. listopada 1901.

Dnia 31. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 tutejszego sądu licytacja połowy realności lwh. 629 księgi Budzanów objętej z przynależnościami.

Realność ta składa się z p. bud. 1.167. Połowę tej parceli oceniono z połową przynależnościami na 107 kor.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 71 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można tutejszym w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Budzanów, dnia 21. października 1901.

Na żądanie wierzyciela egzekwującego Powiatowego Towarzystwa zalickowego w Brzeżanach stow. zarejestr. z ogr. poręką w likwidacji zastąpionego przez adw. Stanisława Schätzla w Brzeżanach odbędzie się dnia 10. stycznia 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 w Brzeżanach licytacja realności lwh. 437 ks. gr. gm. kat. Brzeżany.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest ocenioną na 2341 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1433 koron 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brzeżany, dnia 9. listopada 1901.

## Konkursa.

### Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendium opróżnionych z fundacji im. Piotra Wigęławskiego w kwocie po 300 K. rocznie, przeznaczonych dla słuchaczy c. k. Uniwersytetu na wydziałach prawa i medycyny, dla techników, tudzież dla uczniów zawodu gospodarskiego w w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach lub innym podobnym zakładzie, ogłasza się niniejszym konkurs do 20. grudnia 1901.

O te stypendya mogą ubiegać się uczniowie narodowości polskiej, rz. k. religii, urodzeni w Galicji.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i świadectwami szkolnymi, mają być wystosowane do kuratorji fundacji im. Piotra Wigęławskiego a winny być przed upływem terminu konkursowego wniesione za pośrednictwem przełożonego właściwego zakładu naukowego do c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21. listopada 1901.

### KONKURS

w celu obsadzenia posady lekarza salinarnego przy c. k. zarządzie solinarnym w Wieliczce, względnie przy jednym z zarządów salinarnych w Galicji wschodniej i na Bukowinie.

Przy c. k. zarządzie salinarnym w Wieliczce jest do obsadzenia posada lekarza salinarnego II kategorii, względnie zaś przy jednym z zarządów salinarnych w Galicji wschodniej i na Bukowinie opróżnić się mogąca posada lekarza salinarnego II, ewentualnie III kategorii.

Z każdą z tych posad połączonym jest obowiązek wykonywania służby sanitarnej w okręgu sanitarnym dotyczącego zarządu salinarnego na podstawie obowiązującej instrukcji służbowej.

Z posadą lekarza salinarnego II kategorii połączony jest wynagrodzenie w wysokości płacy urzędnika państwowego X klasy rangi to jest w kwocie 2 00 (dwóch tysięcy dwustu) koron, z posadą lekarza salinarnego III kategorii wynagrodzenie w wysokości płacy urzędnika państwowego XI klasy rangi to jest w kwocie 1600 (tysiąca sześćset) koron rocznie, które to wynagrodzenie będzie podwyższaniem po 4 i 8 latach służby w II kategorii na 2400 i 2600 koron a w III kategorii na 1800 i 2000 koron rocznie.

Oprócz tego wynagrodzenia pobierają wszyscy lekarze salinarni dodatki starszeństwa w służbie według norm ustanowionych dla urzędników państwowych, następnie materiały opały po cenie niższej, tudzież deputat soli według norm obowiązujących w tym względzie urzędników salinarnych odpowiedniej klasy rangi.

Nadto do posady lekarza salinarnego II kategorii przy c. k. zarządzie salinarnym w Wieliczce przywiązany jest ryczałt za objazdy w kwocie 1000 (tysiąc) koron rocznie.

Lekarze salinarni i ich rodziny będą pod względem zaopatrzenia traktowani tak samo jak urzędnicy państwowi według ustawy z dnia 14. maja 1896 dz. u. p. Nr. 74 na podstawie swych poborów służbowych, również są oni obowiązani opłacać datki na cele pensyjne, unormowany w wysokości 30% pobieranego wynagrodzenia i dodatku starszeństwa.

Na wypadek rozwiązania stosunku służbowego przez c. k. skarb bez winy lekarza, będzie mu, jeśli nie miał jeszcze prawa do zaopatrzenia, zwróconą bez odsetek kwota uiszczona przez niego tytułem datku na cele pensyjne.

Stosunek służbowy lekarza salinarnego może być obustronnie wypowiedzianym w terminie trzechmiesięcznym.

Krajowa Dyrekcja skarbu zastrzega sobie jednak prawo bezwzględne uwolnienia lekarza salinarnego od służby i wstrzymania jego poborów, w razie gdyby dopuścił się jednego z przekroczeń wyszczególnionych w instrukcji służbowej.

Kompetenci o powyższe posady, mają wykazać się, że są doktorami medycyny, chirurgii i położnictwa, względnie doktorami wszech nauk lekarskich, wnosząc należyte udokumentowane i osteplowane podanie najdalej do 20. grudnia 1901 do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Prócz tego należy wykazać i udowodnić w podaniu: 1) wiek, 2) uzyskany stopień doktorski, 3) przynależność, 4) zachowanie się polityczne, 5) fizyczne uzdolnienie, stwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego, 6) dotychczasową praktykę lekarską, 7) znajomość języków krajowych.

Wreszcie winni są kompetenci oświadczyć się w podaniu, czy zaraz lub też w jakim czasie mogą objąć posadę po zawiadomieniu o jej otrzymaniu.

Kompetenci, którzy wykazają się szczególnie uzdolnieniem w chirurgii i położnictwie będą przedewszystkiem uwzględnieni.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 16. listopada 1901.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszym konkurs na posadę dyrektora miejskiej szkoły 6-klasowej wydziałowej żeńskiej im. król. Jadwigi we Lwowie.

W myśl orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 2. sierpnia 1901 l. 20.257 dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej im. król. Jadwigi ma się wykazać kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich, uzupełnioną do szkół wydziałowych i pobierać będzie: płacę roczną 2000 K, dodatek za kierownictwo w kwocie 400 K i dodatek na mieszkanie rocznie 720 K, a oprócz tego dodatki, które pobory jego zrównają zupełnie z poborami dyrektora państwowych szkół średnich, a mianowicie co się tyczy płacy zasadniczej, pięciocieleci i dodatku aktywnego oraz wynagrodzenia dyrektora za kierownictwo i relutum na mieszkanie.

Dodatki do płacy zasadniczej i do pięciocielecia oraz dodatek do wynagrodzenia dyrektora za kierownictwo wliczają się do emerytury. Wobec tych dodatków wliczalnych do emerytury pobory dyrektora szkoły wydziałowej żeńskiej im. król. Jadwigi w ni-

czem się nie będą różniły od poborów dyrektora państwowych szkół średnich.

Tym samym reskryptem zastrzegła c. k. Rada szkolna krajowa:

1. że pensya emerytalna dyrektorowi szkoły wydział. żeńskiej im. król. Jadwigi we Lwowie będzie przyznana w tej wysokości, w jakiej mu należy się według państwowej ustawy szkolnej;

2. że dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej im. król. Jadwigi będzie obowiązany do składania opłat na fundusz emerytalny od płacy etatowej dyrektora szkoły wydziałowej w myśl art. 52. ustawy z dnia 1. stycznia 1889 Dz. ust. kraj. Nr. 16 i od dodatków, które wyrównywać będą jego płacę z poborami dyrektora państwowych szkół średnich w myśl ustaw państwowych;

3. że wdowom i sierotom po dyrektorze służby zaopatrzenie w tej wysokości, jakieby pobierały wedle ustawy państwowej jako wdowy i sieroty po profesorach szkół średnich.

Podania zaopatrzone we wszystkie dokumenta służbowe należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w terminie do dnia 20. grudnia 1901 za pośrednictwem władzy przełożonej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.  
Lwów, dnia 22. października 1901.

Niniejszym ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczyciela starszego z poborami III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 85, w 4-klasowej szkole ludowej w dopełniającym kursie rolniczym w Jordanowie.

O posadę tę mogą się ubiegać jedynie nauczyciele posiadający świadectwo uzdolnienia do udzielania nauki zręczności.

II. Na posadę nauczyciela starszego oraz na posadę nauczyciela młodszego w 4-klasowej szkole ludowej w Sułkowicach.

III. Na posadę nauczyciela starszego oraz na posadę nauczyciela młodszego w 4-klasowej szkole ludowej w Zawoi.

IV. Na posady nauczycieli kierujących w 2-klasowych szkołach ludowych w Osielcu i Skomielnie białej. W Skomielnie białej niema w naturze pomieszkania dla kierownika szkoły. W Osielcu przysługuje prawo prezentowania nauczyciela kierującego właścicielowi obszaru dworskiego.

V. Na posady nauczycieli młodszych 2-klasowych szkół ludowych w: 1. Krzyszkowicach, 2. Łętowni, 3. Peimiu, 4. Skawicy, 5. Rudniku i 6. Żarnówce.

VI. Na posady nauczycieli w szkołach 1-klasowych w: a) Krzczonowie, b) Tenczynie i c) Tokarni.

Do posad pod II., III., IV., V. i VI. przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl powołanego art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. krajowych.

Kompetenci (tli) o posady w szkołach 4-klasowych mają posiadać kwalifikację do udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych z polskim językiem wykładowym.

Ubiegający się nauczyciele (tli) o jedną z powyż wymienionych posad mają wnieść należyte udokumentowane podania za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej c. k. Rady szkolnej okręgowej do dnia 15. grudnia 1901 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Myślenice, dnia 25. października 1901.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym jarosławskim rozpisuje się niniejszym konkurs, a mianowicie:

a) Na posadę starszej nauczycielki w szkole 4-klasowej żeńskiej im. św. Kingi i na posadę młodszego nauczyciela w szkole 4-klasowej męskiej im. Mickiewicza w Jarosławiu, z poborami II. klasy płac po myśli art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.).

b) Na posady samoistne w szkołach 1-klasowych z poborami IV. klasy płac i prawem do zajmowania wolnego mieszkania: 1. w Boratynie, 2. Cieplicach dolnych, 3. Czematycach, 4. Czerwonej Woli, 5. Kidałowicach, 6. Radawie, 7. Woli Węgierskiej, 8. Zaleskiej Woli, 9. Rozborzu okrągłym.

Do płacy powyższej wlicza się w Boratynie dochód z gruntu wartości 29 K 14 h, a w Czematycach wartości 16 K.

c) Na posady nauczycieli młodszych w szkołach 2-klasowych z poborami IV. klasy płac: 1. w Kramarzówce, 2. Laszkach, 3. Ostrowie, 4. Rączynie, 5. Węgierce, 6. Wietlinie.

Od kandydatów względnie kandydatek o posady w Jarosławiu wymaga się kwalifikacji do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

Od kandydatów (tek) kompetentnych o posady w Czematycach, Kidałowicach, Woli Węgierskiej i Rączynie wymagana jest kwalifikacja do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim, a w Rozborzu

okrągłym, Czerwonej Woli, Radawie, Kramarzówce, Ostrowie i Węgierce ponadto uzdolnienie do udzielania nauki języka ruskiego.

W szkołach w Boratynie, Cieplicach dolnych, Zaleskiej Woli, Laszkach i Wietlinie jest wykładowym język ruski.

Kompetenci o którakolwiek z powyższych posad mają swe należyte udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podania wnieść na ręce swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej w Jarosławiu najpóźniej do dnia 15. grudnia 1901 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Jarosław, dnia 10. października 1901.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkurs:

A) Z poborami III. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela młodszego w 5-klasowej szkole mieszanej w Turce.

B) Z poborami IV. klasy płac:

2. Na posady samoistne w szkołach 1-klasowych z językiem wykładowym ruskim: 1. w Boryni, 2. Jablonce wyżnej, 3. Jasienicy zamkowej, 4. Krasnem, 5. Łosińcu, 6. Łomnie, 7. Michniowcu, 8. Mochnatem, 9. Rozluczu, 10. Wołczem i 11. Wysocku wyżnym.

Kandydaci ubiegający się o posadę pod A) mają się wykazać uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego.

Nauczycieli starsi służbą lub obarczeni rodziną, mogą w razie zamianowania na posadę w miejscowości IV. klasy płac otrzymać wyższy stopień płacy.

Podania należyte udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej, do dnia 15. grudnia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Turka, dnia 19. października 1901.

Celem stałego obsadzenia opróżnionych posad rozpisuje się niniejszym konkurs a mianowicie:

1. Na posadę nauczyciela młodszego w 5-klasowej szkole mieszanej w Przeworsku i na dwie posady nauczycieli młodszych w 5-klasowej szkole mieszanej w Kańczudzie z poborami III. klasy płac.

2. Na posady nauczycieli samoistnych z poborami IV. klasy płac i wolnem mieszkaniem a mianowicie: w Studzianie, Tryńczy, Manasterzu, Łopuszce wielkiej.

3. Na posady nauczycieli młodszych w szkołach 2-klasowych: w Markowej, Ostrowie, Gaci, Sieteszy.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe i wykaz lat służby, ewentualnie dekret wymiaru wkładki emerytalnych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przeworsku, za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do dnia 15. grudnia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przeworsk, dnia 17. października 1901.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gorlicach ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posady nauczycieli kierujących szkół 2-klasowych mieszanych w Binarowej i Ropie z wykładowym językiem polskim.

2. Na posady nauczycieli (lek) samoistnych w szkołach 1-klasowych mieszanych w Bartnem, Bielance, Czarnem, Klimkówce, Krywej, Kwiatoniu, Małastowie, Pętnej, Radocynie, Rychwałdzie, Żdyni z językiem wykładowym ruskim a w Rzepienniku suchym z wykładowym językiem polskim.

3. Na posady nauczycieli (lek) młodszych w szkołach 2-klasowych mieszanych z wykładowym językiem polskim w Binarowej, Bystrej, Krygu, Łuznej, Moszczenicy, Olszynach, Ropie, Rozembarku, Rzepienniku biskupim, Rzepienniku strzyżewskim, Sękowej, Szalowej, Szymbarku, Turzy, Wojtowej i Zagorzanach. Oprócz płacy ustawą naznaczonej, otrzyma nauczyciel (lka) w Bystrej, Krygu, Olszynach, Ropie, Rozembarku, Szalowej, Szymbarku i Wojtowej wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

Do powyższych posad przywiązane są pobory IV. klasy płac nauczycielskich w myśl §. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85.

Podania należyte udokumentowane, zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną należy wnieść przez swą władzę przełożoną do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach najpóźniej do dnia 15. grudnia 1901.

Gorlice, dnia 16. października 1901.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żółtkwi ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczycielskiej w 1-klasowej szkole w Wiązowie.

Do posady tej przywiązane są pobory IV. klasy płac.



Kompetenci ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 15. grudnia 1901.

Zółkiew, dnia 15. października 1901.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 254/1 (2) [9963]

### OGŁOSZENIE

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 459 i 493 p. k. § 37 ust. pras., że treści artykułu umieszczonego w Nr. 10 czasopisma: „Promień“ za listopad 1901 pod napisem „Co nam daje szkoła średnia“ w ustępach od słów „Z tej książki“ do „nędza Galicji“ od „I co za tem idzie“ do „uczy nas szkoła“ oraz od „Żywszy ze cała ra“ do „lat najmłodszych“ zawiera zasmianą zbrodni z §. 65 u. a) u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbroniona jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26. listopada 1901.

Bl. 267. [9790]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers:

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Elisabeth, Kaiserin von Oesterreich und Königin von Ungarn. V. Clara Tschudi“ zur Gänze das Verbrechen nach §. 63 und 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 16. November 1901.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 12. November 1901 Nr. 99/1, die Weiterverbreitung der Nr. 36. der Zeitschrift: „Oesterreichischer Bauerfreund“ vom 4. November 1901 wegen des Artikels: „Zwei oder vier Jahre Landwehrdienstpflicht“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 12. November 1901, Nr. 96 1, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 8. November 1901 wegen der Stelle von „Durch die wogenden“ bis „jedes denkenden Menschen“ des Artikels: „Gegen die Regierung“ nach §§. 64 und 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 12. November 1901, Nr. 98 1, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „Linzler fliegende Blätter“ vom 10. November 1901 wegen des Artikels: „Beantwortung der Fragebogen“ nach §. 491 St. G. und nach Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 17. November 1901, Nr. V. 38 1, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „L'Asino“ Rom vom 10. November 1901 nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 14. November 1901, Nr. V 102/1, die Weiterverbreitung der Nr. 261 der Zeitschrift: „Zentraler Tagblatt“ vom 13. November 1901 wegen des Artikels: „Luther- und Reformationsfeier“ von „zu einer Beleuchtung der“ bis „katholischen Kirche aufbaut“ nach §. 122 lit b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 16. November 1901, Nr. 113 1 die Weiterverbreitung der Nr. 130 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 15. November 1901 wegen der Stellen von „und zur Erreichung“ bis „aufgehoben“ und von „Die österreichischen Regierungen“ bis „früher vorgekommen sein“ des Artikels: „Galiziana“ nach §. 30 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 16. November 1901, Nr. VIII. 92/1, die Weiterverbreitung der Broschüre: „Das jüdische Blutrit-

tual und der Blutmord in Polen“ von Adam Weber, Schwurgerichtsverhandlung in Nürnberg, 9. März 1900. Druck von Andreas Weber in Fürth, Verlag von Adam Weber in Fürth, wegen des ganzen Inhaltes nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 16. November 1901, Nr. VIII 93/1, die Weiterverbreitung der Nr. 88 der Zeitschrift: „Bote aus dem Egerthal“ vom 13. Nebelungs (November) 1901 wegen der Stelle von „Einem Menschen derart“ bis zum Schluffe des Artikels: „Acht Jahre Gefängnis für einen Majestätsbeleidiger“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 15. November 1901, Nr. 65 1, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 14. November 1901 wegen des Artikels: „Sila i pravda“ in der Stelle von „Ali zakoni“ bis „sebe zakljucak“; dann von „Srpski plemo“ bis „gusiti srb“; des Artikels: „Fiat Lux“; der Correspondenz: „Bosna i Hercegovina“; wegen des Artikels: „E becchi e bastonai“ von „Danas se srp-koj dijaci“ bis „nepravda“ dann von „Ali ono stoji“ bis „Bug da i ti“; endlich des Artikels: „Sudačka nezavinost“ nach §§. 65 a und 300 St. G. verboten.

## Kuratele.

L. cz. IV. 883/25-00 (11) [9824 2-3]  
Onufry Sysak Hryhora z powodu niedołęstwa umysłowego pod kuratelę poddany, kuratorem jego Michał Sysak Fedora z Ladzkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tysmienica, dnia 1. listopada 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I 201/1 (1) [9911 3-3]  
Przeciw Dmytrowi Hryhorczuk Tanasija którego miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. Sądu tutejszego przez Wasyla Hryhorczuka Tanasija pozew o 174 kor. 26 hal. 550 kor. i 28 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 3. grudnia 1901 godz. 10 rano biuro 1. Celem strzeżenia praw Dmytra Hryhorczuka Tanasija ustanawia się Pana adw. dra Barza w Pezeniżynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Pezeniżyn, dnia 14. listopada 1901.

L. cz. IV. 256/95 (12) [9664 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. w Podhajcach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Niżałowskiego, ażeby w przeciągu roku wniósł oświadczenie do spadku po śp. Łukaszu Niżałowskim zmarłym w Markowie dnia 15. kwietnia 1895 z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Niżałowskiego przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 22. października 1901.

L. 353. [9830 3-3]  
Adwokat Dr. Józef Aleksander Hibił przesiedla się z Jaworowa do Przemyśla.  
Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Przemyśl, 29. października 1901.

L. cz. IV 328/70 (1) [9728 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Sanoku Oddział V zawiadamia, że w przechowaniu ts. depozytu znajduje się pod art. 7/72 kwota 14 złr. 52 ct., złożona na rzecz masy spadkowej po śp. Hipolicie Maciejowskim dnia 18 grudnia 1870 w Olechowcach zmarłym, po którym do spadku powołani są pełnoletnie Adolf Rollinger, Józefa Dądkowa, Alojzy Rollinger, Edward Dudziński i Igaacy Dudziński, z miejsca pobytu nieznani, dla których kuratorem pana dra Słaczkę, adwokata w Sanoku, ustanowiono.

Wzywa się przeto powyższych spadkobierców, ażeby swe prawa do podjęcia tej kwoty wykazali i takową do dni 30 podjęli Sanok, dnia 11. września 1899.

L. cz. A. 352/98 (20) [9765 2-3]  
Dmytra i Michała Demkowiczów z miejsca pobytu i życia niewiadomych zawiadamia się że w sprawie spadkowej po ich ojcu Filipie Demkowiczu z Dobraj celem doręczenia uchwał sądowych ustanawia się dla nich kuratora w osobie Jędrzeja Niesiewicza z Dobrej, który takowych tak długo przed sądem zastępywać będzie aż takowi w sądzie tu-

tejszym się zgłoszą i innego swego zastępcę sądowi przedstawia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bircza, dnia 2. września 1901.

L. cz. C. 326/1 (1) [9941 2-3]  
Przeciw Katarzynie Mazurkiewicz, Me-dardowi Kunaszewskiemu i Sucherowi Wernerowi niewiadomym z miejsca pobytu względnie tychże spadkobiercom, których miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Władysława Parsa, Leokadye Persy i Sydonie Rozalię 2 im. z Persów Bednarczukową zastąpionych przez adw. dr. Jezierskiego w Rozwadowie, pozwy o uznanie, że wierzytelności w sprawach pierwszej C. III. 326/1 (1) w kwocie 225 zł., drugiego Cb. III. 2203/1 (1) w kwocie 30 zł., i trzeciego Cb. III. 2204/1 (1) w kwocie 7 zł. 36 ct. w. a., do masy śp. Szymona Persy się należące, przez przedawnienie zgasyły.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę w tutejszym sądzie na dzień 10 grudnia 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tychże, ustanawia się pana Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Rozwadów, dnia 21. listopada 1901.

L. 128.826  
OBWIESZCZENIE  
c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 21. listopada 1901 r. L. 43.241, dotyczące się weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Krocacyi Sławonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych znosi wydany z powodu zawleczenia pomoru z-kazu przywozu świń z powiatów sądowych Felvidék, Latorcza, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bereg), na-

stępnie z municypalnego miasta Debreczen (komitat Hajdú) na Węgrzech i z powiatu Pakrac (komitat Požega) w Krocacyi Sławonii, jak niemniej wydany z powodu panującego pomoru, zakaz przywozu świń z granicznego powiatu Gracac (komitat Lika-Krbava) w Krocacyi Sławonii.

Zniesienie zakazu przywozu świń z municypalnego miasta Debreczen, z gmin Bravno i Gracac (powiat Gracac), które były zapowietrzzone pomorem, oraz z gmin sąsiednich nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I, ustępu 2. rozporządzenia ministerjalnego z 22. września 1899 (Dz. p. p. Nr. 179) zakazu przywozu świń aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 8. i 13. listopada 1901, L. 42 274, i 43146 ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 12. i 18. listopada 1901 L. 123.201; 125 355.

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. listopada 1901.

L. cz. Cg. II 407/1 (1) [9961 1-3]  
Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Szulimowi, czyli Saulowi Samuely i Markusowi Sprecherowi, wniósł dr. Albert Reiss, adwokat we Lwowie, skargę o wyeliminowanie pozycy III i IV z tabeli płacniczej c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 16. czerwca 1883 l. 16.184.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 12. grudnia 1901, godzina 9 przed południem w burze Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adwokat dr. March Kronik we Lwowie będzie go zastępywał, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział II.

Lwów, dnia 23. listopada 1901.

## Doniesienia prywatne.



## KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

## Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

## Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

## Oddział wkładowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.



# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**Dla chorych na płuca.** Na kongresie medycznym skonstatował profesor Leyden, że w samych Niemczech 1,200,000 ludzi choruje na suchoty, i z tych 120,000 tej strasznej choroby ulegają. Bezpośrednim powodem choroby płucnej są bakcyle tuberkulozy, bakcylami tymi jednak oddech każdy człowiek, gdyż zamknąć ich nie można. Jeśli więc większa część tych, którzy bakcyle te wdychają, szczęśliwie unikają tuberkulozy, wynika więc z tego najlepiej, że ciało ludzkie w sobie ma tę zdolność, wciągnięte w siebie bakcyle zrobić nieszkodliwymi. Tam, gdzie rurka powietrzna dzieli się na wiele delikatnych gałązek — bronchie — które prowadzą do płuc, leżą dwa gruczoły, tak zwane gruczoły oskrzelowe lub płucne, o których celu wiedza dawno była w niepewności. Obecnie jednak wiemy z badań dr. Hoffmanna, że takowe wytwarzają zupełnie odrębny sok, który niszczy zarodki chorób, nim takowe mają w płucach rozpocząć swoje dzieło niszczenia. Tam więc, gdzie gruczoły te wskutek dziedzicznego błędu lub osłabienia, lub innych organicznych dolegliwości, nie mogą dostatecznej ilości soku tego wytwarzać, lub gdzie płuca wskutek prochu, przeziębienia lub innych wpływów zostały nadzwyczaj czułe, tam mogą bakcyle tuberkuliczne usadowić się stale i wcześniej lub później choroba wybuchnąć musi.

Dlatego przyszła myśl w wzmocnieniu i zasilaniu tych gruczołów oskrzelowych, położyc kres, celem zwalczania bakcyli tuberkulicznych. Najbliższą tą drogą szedł dr. Hoffmann i stworzył z wzmocniającej siły gruczołów płucnych lekarstwo przeciw chorobom płucnym (katarom chronicznym i suchotom), które to nazwał Glandulen. Glandulen nie jest nic trującego i nie chemicznie sztucznego, lecz wytworzony zostaje ze świeżych gruczołów oskrzelowych, zupełnie zdrowych i pod dozorem weterynarzy świeżo zabitych skopów — natura sama daje lekarstwo przeciw wszelkim chorobom — trzeba je tylko umieć odnaleźć. Gruczoły oskrzelowe moczone zostają w opróżnionym z powietrza miejscu przy niskiej temperaturze i na tabliczki prasowane; każda tabliczka o wadze 0.25 gr., zawiera 0.05 gr. proszkowanego gruczołu i 0.20 gr. cukru mlecznego jako dodatku do smaku.

Jeśli Glandulen używany zostaje według przepisów, podnosi się apetyt, usposobienie się rozwesela, siła i waga ciała się podnoszą, febra, poty nocne i kaszel zmniejszają się — płucie rozpuszcza się i rozpoczyna się odzyskanie zdrowia.

Przez wielu lekarzy i osoby prywatne została uznana wartość tego lekarstwa na suchoty. — Glandulen skutkowało zadziwiająco tam, gdzie inne środki zupełnie nie skutkowały. Glandulen wyrabiany zostaje w fabryce chemicznej Dr. Hoffmanna nast. w Meerane (Saksonia) i otrzymać można w aptekach, jakoteż w składzie głównym **B. Fragnera Apteka**, c. k. nadw. dostawcy, Praga 203 III., we flaszkiach po 100 tabliczek po K 5.50, 50 tabliczek po K 3. — Dokładna broszura o sposobie leczenia z wszystkimi wiadomościami o tych chorobach wysyła fabryka na żądanie bezpłatnie.

**Po cenach redakcyjnych**  
ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku  
dzienników lwowskich, krakow-  
skich, warszawskich, wiedeń-  
skich, czeskich, francuskich etc.  
czasopism fachowych, miejscowych,  
zamiejscowych i zagranicznych.  
Zamówienia na kilsze i rysunki do ogłoszeń,  
prenumeratę na wszelkie pisma  
przyjmuje  
**Ajencja dzienników i ogłoszeń**  
**Sokołowski**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorysy gratis.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu petitem 1½ centa. tuzinta  
petitem 2 centa.

**Posady** wszelkie wyrabia Tarnawski koncesy-  
onowana Agencja Lwów, plac Kapitulny 3.

**Najtaniej** karty wizytowe, zaproszenia ślubne  
wykonuje w grawurze litografia staurupiglań-  
ska l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

**Nauczyciel** w średnim wieku poszukuje po-  
sady za skromne wynagrodzenie — udziela  
wszelkich przedmiotów szkolnych do klas normal-  
nych,  
zgłosze  
Kosiars.

**Me-  
pok**  
piątrze,  
łowskiego l. 5, u wylotu pasażu Mikolaseha i tuż za  
hotelem George'a położone, jest do wynajęcia od 1.  
listopada na 5 miesięcy, t. j. do 1. lub 15. kwietnia.  
Bliższa wiadomość u Dr. Bylickiego ul. Kościuszkil. 7.

**Wysiewki z najlepszych**  
herbat 1½ kl. zł. 1.30 i 1.60  
poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla we Lwowie.**

**Bardzo korzystne**  
zakupno towarów pozwala mi sprzedawać  
wszelkie artykuły w zakresie handlu żelaznego  
wchodzące po znacznie niższych cenach.  
Pieca żelazne zwykłe i Meidingera. Wanny  
długie i nasiadowe. Klozety pokojowe. Brzytwy  
angielskie i z Solingen znaku bliźnięta pod  
gwarancją i prawem wymiany. Miary do mie-  
rzenia grubości pni. Toporki lasowe. Narzę-  
dzia dla rzemieślników i dyletantów. Kompletne  
wyprawy kuchenne z możliwym najwię-  
kezym opustem przy większym odbiorze poleca

**Piotr Chrzastowski**  
Lwów, pl. Kapitulny 1 (naprzeciw Katedry)

**Przeprowadzenia**  
pat. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancja za całość.**  
52 własnych wozów meblowych patent.

**CARO i JELLINEK**  
Wiedeń, Schottenring 27.  
Budapeszt, Arany Janos utca 34.  
Lwów, Jagiellońska 22.  
Telefon 408.

**Najlepsze rosyjskie**  
**KALOSZE** poleca **R. KRIMMER**  
najtaniej  
**Największy skład i najnowsze fasony.**  
Lwów, plac Maryacki, Hotel Francuski.

## Meble gięte.

Bracia Teręzarze św. Franciszka posłu-  
gujący ubogim, Lwów, ulica Kiepa-  
rowska 15 — wózek zabiera meble do  
naprawy i rezerwoi naprawione i nowo  
zakupione.

**Przegląd bibliograficzny.** Nowe ksią-  
żki otrzymane przez Księgarnię Polską we  
Lwowie.

Arctówna M. Rośliny krajowe trują-  
ce, lecznicze i jadalne według tekstu A.  
Schwarza. Z 12 tablicami kolorowymi oraz li-  
cznemi drzeworytami. K. 4.20.

Bouffal S. Woda pod względem fi-  
zycznym i chemicznym 26 h.

Chrzaszczewski J. Lutnia dziecęc-  
ca. Marsze, zabawy, pionski. Wiersz i układ  
muzyki Fel. Linejko. Wydanie 2-gie powięk-  
szone. W sprawie kart. K. 2.60.

Dubiecki M. Obrazy i studia histo-  
ryczne. Serya I. K. 5.20.

Fron J. Uprawa wierzby koszykarskiej.  
60 hal.

Heller M. Pierwsze zasady muzyki  
krótko i przystępnie wyłożono przetłmaczył  
G. Roguski. 52 h.

James W. Pogadanki psychologiczne  
z 2-go wydania angielskiego przetłmaczył J.  
Mostorzewska. K. 1.60

Kamiński. Gra w szachy praktycznie  
wyłożona. I. Teorya i przykłady 52 h.

Kasprowicz J. Miłość. Wydanie ozd-  
bne z ilustracjami E. Okunia i E. M. Lillie-  
na. K. 6. w ozdobnej oprawie K. 8.

**życzkowe systema Raiffeisena K. 1.**  
Kubaszewski A. Owoce południowe:  
brzoskwinie, morele, winokrzewy i figi w na-  
szym kraju. Praktyczna hodowla na wolnym  
powietrzu i pod szkłem. Z 94 rycinami i 2  
planami. K. 7.20

Łagowski Fl. Jan Kochanowski i je-  
go dzieła. 40 h.

Prus B. O ideale doskonałości odczyt.  
26 h.

Sikorski W. O zakładaniu stawów i  
ich użytkowaniu z 66 rysunkami w tekście.  
K. 5.40.

Skowroński Dr. R. Ruch i ćwicze-  
nia cielesna. 26 h.

Sroczyński J. Szkice kartograficzne  
dla szkół średnich i wydziałowych. Część I.  
K. 1.20.

Słowniczek muzyczny. 52 h.

Sten J. Duze współczesne. Wrażenia  
literackie. K. 2.50.

Twardowski Dr. K. Zasadnicze po-  
jęcia dydaktyki i logiki do użytku ws-mina-  
ryach nauczycielskich i w nauce prywatnej.  
W oprawie kart. K. 2.

Wskazówki od zarządu dla gospo-  
darstw mlecznych. 26 h.

Marka ochronna: Kotwica.  
**LINIMENT. CAPSICI COMP.**  
z Richtera Apteki w Pradze,  
uznane powszechnie jako najdoskonalsze bóle  
usmierczające nacieranie, jest w wszystkich apte-  
kach po cenie 80 szcl., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia.  
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka  
domowego należy przyjmować tylko oryginalne  
butelki w pudełkach z naszą marką ochronną  
„kotwica” zapeki Richtera, wtenczas można  
być pewnym, że się otrzymało preparat  
prawdziwy.  
Apteka  
Richtera pod „złotym lwem”  
w Pradze, 1. ulica Włzbiety 5.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:  
**HERBATY Z RĄCZKA**  
Monopol herbata  
z „Rączką”  
zawsze świeża i doskonała.  
Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Obisach nabywa się tanio.  
Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.  
Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę  
z Rączką”, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do  
**Magazynu Juliusza Grossego**  
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

**PERFUMERYA ZENO & CO.**  
nadworni dostawcy Wiedeń, I., Graben 7,  
polecają bogate zaopatrzone skład prawdziwych francuskich i angielskich orygi-  
nalnych perfum po bardzo niskich cenach; wielki wybór najlepszych angielskich  
szczotczek do zębów i do paznokci, szczotek do włosów, dalekiej grzebieni wszelkiego  
rodzaju z oprawą rogową, szylkretową lub z kości słoniowej. **Jaka oseb-  
liwość domu: Uzuana za wyborną angielska „Eau de Cologne  
Zeno”** po K. 2, 4, 8, 14 i 16. — Każdy artykuł wysyła się natychmiast za  
zaliczką. — Cenniki opłatne.

dajemy osobom, będącym w możności placenia,  
wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy  
im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i  
ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, franki, por-  
tyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, ma-  
teryje na meble i różne inne przedmioty deko-  
racyjne. — **Meble żelazne** i drewniane,  
towary lniane i płócienne, bielizna, towary fu-  
trane, konfekcyja męska i damska i wszystkie  
inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane,  
Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki darmo i opłatnie.  
Listy należy adresować:  
**Zarząd wiedeńskiego magazynu**  
**„AU LOUVRE”**  
Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).  
Filia w Przemyśle: ul. Mickiewicza 4.

**!! Na zimę !!**  
**M. A. AUGUSTYN**  
Lwów, ul. Teatralna l. 7.  
poleca swój obficie zaopatrzone magazyn futer we wszyst-  
kich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte ma-  
teryą i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe,  
paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa,  
czapki, zarekawki i t. p.

**Materje na wierzchy w wielkim wyborze.**  
Wszelkie zamówienia uskutecznią z całą akuratnością,  
sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya  
w zupełności.  
Cenniki na żądanie gratis i franco.